

**Słowackie
Powstanie Narodowe
we współczesnym
dyskursie publicznym
w Republice Słowackiej**



PRACE IEŚ 03/2025

Recenzenci

Dr Juraj Marušiak, Słowacka Akademia Nauk

Dr hab. Łukasz Jureńczyk, prof. uczelni, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Copyright Instytut Europy Środkowej

ISBN 978-83-67678-91-9

Wydawca

Instytut Europy Środkowej

ul. Niecała 5

20-080 Lublin, Polska

www.ies.lublin.pl

Projekt graficzny i skład Amadeusz Targoński

Ilustracja © SeamlessPatterns | shutterstock.com

Druk www.drukarniaakapit.pl

Łukasz Lewkowicz

Słowackie Powstanie Narodowe we współczesnym dyskursie publicznym w Republice Słowackiej

Spis treści

Tezy.....	7
Wstęp.....	9
Przebieg i znaczenie Słowackiego Powstania Narodowego	13
Recepcja Słowackiego Powstania Narodowego w okresie komunistycznym (1948-1989)	23
Dyskurs publiczny o Słowackim Powstaniu Narodowym po 1989 r.	33
Podsumowanie	55
Bibliografia.....	59

Tezy

- Słowackie Powstanie Narodowe (*Slovenské národné povstanie*, SNP) było jednym z najważniejszych wydarzeń w historii współczesnej Republiki Słowackiej, choć od początku budziło kontrowersje i podziały. Wybuchło w wyniku rosnącej aktywności ruchu oporu, współpracy z radzieckimi partyzantami oraz napięć w armii, a bezpośrednim impulsem była zgoda prezydenta Jozefa Tisy na wkroczenie wojsk niemieckich. Inicjatorami byli głównie wojskowi, których dzieliły cele polityczne – od utrzymania niepodległości po odbudowę Czechosłowacji. Mimo że cele militarne nie zostały osiągnięte, a straty ludzkie były ogromne, powstanie miało duże znaczenie polityczne. Na wyzwolonych terenach powstały załążki powojennej administracji, a SNP stało się jednym z największych ruchów oporu w Europie i ważnym elementem słowackiej tożsamości narodowej.
- Po II wojnie światowej rozpoczął się spór o interpretację SNP i kształtowanie jego mitu politycznego. Początkowy pluralizm (1945-1947) szybko zastąpiła kontrolowana przez komunistów narracja, podporządkowana

legitymizacji systemu, sojuszu z ZSRR i ideologii partii. Od 1948 r. dzień 29 sierpnia stał się świętem ideologicznym, a obchody służyły także propagandzie zimnowojennej. Po 1968 r. rocznica SNP była polem sporu propagandowego, lecz w okresie „normalizacji” przywrócono pełną kontrolę władz nad polityką pamięci o powstaniu. Kluczową rolę w utrwalaniu pamięci odegrało Muzeum SNP (założone w 1955 r., nowy gmach od 1969 r.), które do 1989 r. pełniło istotną funkcję w legitymizacji przejmowania przez komunistów dziedzictwa SNP.

- Po 1989 r. SNP stało się przedmiotem sporów o tożsamość narodową, dzieląc społeczeństwo na zwolenników widzących w nim symbol antyfaszystowskiego oporu i tradycji demokratycznych oraz przeciwników postrzegających je jako wojnę domową, początek dominacji komunizmu i utraty suwerenności. W debacie publicznej ukształtowały się dwie narracje: pozytywna (SNP jako kulminacja świadomości narodowej i masowy zryw przeciw faszyzmowi) oraz negatywna (SNP jako tragedia narodowa i narzędzie podporządkowania Czechom). Po początkowym prestiżu uroczystości w Bańskiej Bystrzycy ich ranga międzynarodowa spadła, szczególnie w 2019 i 2024 r., gdy zabrakło wielu liderów UE i NATO. Wypowiedzi polityków często odzwierciedlają bieżące konflikty polityczne. Robert Fico do 2014 r. podkreślał pamięć uczestników powstania. Później zaczął wykorzystywać SNP w kampaniach wyborczych, organizować alternatywne obchody z udziałem prorosyjskich gości oraz krytykować UE i sankcje wobec Rosji. Instytucjonalnie kustoszem pamięci o SNP nadal pozostaje Muzeum SNP w Bańskiej Bystrzycy.

Wstęp

Słowackie Powstanie Narodowe (*Slovenské národné povstanie*, SNP), które wybuchło 29 sierpnia 1944 r., zajmuje istotne miejsce w słowackiej pamięci zbiorowej i jest jednym z najważniejszych mitów politycznych współczesnej Republiki Słowackiej. Jego recepcja na przestrzeni ostatnich ponad ośmiu dekad ulegała istotnym przemianom, zarówno pod wpływem uwarunkowań ideologicznych, jak i bieżącej polityki słowackiej. Zdaniem wielu badaczy, Słowacy są prawdopodobnie jednym z nielicznych niedawno „upaństwowionych” narodów w Europie Środkowej, których członkowie są tak głęboko podzieleni w ocenie najważniejszych wydarzeń XX w. Widać to zwłaszcza w ambiwalentnym stosunku do dwóch przeciwstawnych faktów historycznych, jakimi są: istnienie satelickiego wobec III Rzeszy Państwa Słowackiego (1939-1945) oraz analizowane w niniejszej pracy Słowackie Powstanie Narodowe, które walenie przyczyniło się do upadku tegoż państwa. Obecnie obchody SNP stanowią manifestację poglądów politycznych przedstawicieli lewicy (Smer-SSD) i skrajnej prawicy (Słowacka Partia Narodowa, Republika) oraz środowisk prorosyjskich.

Praca składa się z trzech zasadniczych części. W pierwszym rozdziale w sposób syntetyczny zaprezentowane zostało samo powstanie i jego znaczenie polityczne. Następnie przedstawiona została percepcja SNP w okresie komunistycznym (1948-1989). Ówczesna narracja dotycząca

SNP była podporządkowana oficjalnej ideologii, zgodnie z którą kluczową rolę w wyzwoleniu Słowacji odegrali komunistyczni partyzanci i Armia Czerwona. Marginalizowano natomiast wkład w powstanie słowackiego ruchu oporu i ludności cywilnej. Fałszowano liczby zabitych Niemców. Upamiętnianie powstania odbywało się głównie poprzez oficjalne ceremonie państwowe i budowę licznych pomników wdzięczności dla wojsk radzieckich, które utrwały propagandowy przekaz władz komunistycznych. Jednocześnie już w 1945 r. zaczęto obchodzić datę wybuchu SNP jako święto państwowe. W latach 60. XX w. powstało także niezwykle istotne z punktu widzenia polityki historycznej Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy. W najbardziej obszernej trzeciej części pracy poddano analizie okres po transformacji ustrojowej 1989 r., kiedy to nastąpiła istotna redefinicja słowackiej polityki pamięci. W tym okresie zaczęto podkreślać autonomię słowackiego ruchu oporu i jego znaczenie w walce z okupantem niemieckim i reżimem prezydenta Jozefa Tisy, przywracając pamięć o niezauważanych dotąd uczestnikach powstania. Nastąpiła również zmiana w przestrzeni publicznej – pojawiły się nowe formy upamiętnienia, takie jak tablice pamiątkowe, publikacje oraz inicjatywy społeczne. SNP jest współcześnie uważane za jedno z najważniejszych wydarzeń w historii Słowacji, wciąż wzbudza jednak kontrowersje i jest wykorzystywane w bieżącej walce politycznej. W obchodach kolejnych rocznic wybuchu SNP uczestniczą przedstawiciele organizacji prorosyjskich, dyplomaci rosyjscy i białoruscy. Politycy obecnej koalicji rządowej pod przywództwem Roberta Ficy (Smer-SSD) podkreślają istotną rolę Związku Radzieckiego w SNP, zwracając w tym kontekście uwagę na bliskie relacje ze współczesną Rosją. Opozycja krytykuje takie podejście do polityki historycznej i zagranicznej obecnego rządu, uważając, że chce

on instrumentalnie wykorzystać powstanie do zdobycia poparcia wśród radykalnych, prorosyjskich wyborców.

Celem pracy jest analiza dyskursu publicznego (politycznego, medialnego, naukowego) dotyczącego postrzegania SNP na Słowacji po 1989 r., a także analiza wykorzystywania tego wydarzenia we współczesnych sporach politycznych. Szczególna uwaga zwrócona zostanie na debatę dotyczącą upamiętniania kolejnych rocznic powstania oraz rolę i znaczenie Muzeum SNP w Bańskiej Bystrzycy jako istotnej instytucji dbającej o politykę pamięci na Słowacji. Wykorzystane zostaną słowackie i polskie źródła oraz opracowania dotyczące tego ważnego wydarzenia historycznego. Badanie aktualnego dyskursu publicznego dotyczącego SNP umożliwi lepsze zrozumienie relacji między historią a współczesną polityką na Słowacji, wskazując na możliwości oraz ograniczenia w kształtowaniu polityki pamięci. Wyniki badań mogą się także przyczynić do szerszej refleksji nad sposobem zarządzania pamięcią historyczną. Dominującą metodą badawczą przyjętą przez autora jest krytyczna analiza dyskursu. W opracowaniu tematu wykorzystano również metodę studium przypadku.

Przebieg i znaczenie Słowackiego Powstania Narodowego

Słowackie Powstanie Narodowe było zbrojnym powstaniem słowackiego ruchu oporu podczas II wojny światowej, skierowanym przeciwko wkroczeniu niemieckiego Wehrmachtu na terytorium Republiki Słowackiej. Rozpoczęło się 29 sierpnia 1944 r. jako obrona przed niemieckimi wojskami okupacyjnymi, ale było również bezpośrednim atakiem na autorytarny reżim prezydenta Tisy, a także próbą opowiedzenia się po stronie odnoszących wtedy coraz większe sukcesy militarne aliantów. Centrum powstania znajdowało się w Bańskiej Bystrzycy. SNP zostało zapoczątkowane przez kręgi wojskowych. Wbrew lansowanej przez kilkadziesiąt lat w komunistycznej Czechosłowacji propagandzie, słowaccy komuniści nie mieli praktycznie żadnego udziału w jego inicjowaniu. Zbrojna akcja części armii słowackiej nie była jednak zwykłym puczem wojskowym. Na terenach kontrolowanych przez oddziały powstańcze rozpoczęto bowiem tworzenie nowych cywilnych władz politycznych. Samo wydarzenie było różnie nazywane już w okresie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. Określano je jako „Powstanie 1944 r.”, „czesko-bolszewicki pucz”, „Powstanie Słowackie”, „Powstanie Środkowosłowackie”, „Powstanie w Bańskiej Bystrzycy”, „Powstanie Sierpniowe”. Ostatecznie, zgodnie z uchwałą

Prezydium Słowackiej Rady Narodowej z 23 lipca 1948 r., nadano temu wydarzeniu oficjalną nazwę – Słowackie Powstanie Narodowe, co miało podkreślać jego ogólnonarodowy charakter¹.

Analizując uwarunkowania wybuchu SNP, należy pamiętać, że Słowacja od marca 1939 r. formalnie była państwem niepodległym, ale zawarty z III Rzeszą układ o ochronie znacznie ograniczał jej suwerenność i podporządkowywał politykę wewnętrzną i zagraniczną interesom Berlina. Jednocześnie w porównaniu z innymi okupowanymi krajami, tj. z Polską, Jugosławią czy Związkiem Radzieckim, warunki na Słowacji były pod każdym względem zdecydowanie lepsze. Słowacja miała własną armię, organy bezpieczeństwa i urzędy administracyjne. Oczywiście na czele wszystkich najważniejszych instytucji stali urzędnicy wierni reżimowi ludackiemu i działacze proniemieccy. Jednocześnie warto zauważyć, że stosunkowo duża liczba urzędników i oficerów, szczególnie od 1943 r., była co najmniej przychylnie nastawiona do słowackiego ruchu oporu. Duże niezadowolenie, zwłaszcza wśród wojskowych, wywołało wypowiedzenie wojny przez rządzących Związkowi Radzieckiemu w 1941 r. Słowaccy żołnierze wysyłani na front wschodni mieli uchylać się od walk z Armią Czerwoną. Notowano także liczne przykłady uciezek do radzieckiej partyzantki².

Konspiracyjne przygotowania do wystąpienia przeciwko Niemcom podjęto na wiele miesięcy przed wybuchem samego powstania. Niezależnie od siebie działały wtedy

¹ Zob. D. Škvárna, *Lexikón slovenských dejín*, Bratislava 1997; R. Letz, *Slovenské dejiny V. [1938-1945]*, Bratislava 2012; *Slovenská republika 1939-1945 očami mladých historikov: Povstanie roku 1944: Zborník príspevkov z druhého sympózia Katedry histórie Filozofickej fakulty UCM Trnava, Lúka 21. 22. mája 2004*, Trnava 2004.

² L. Kościelak, *Historia Słowacji*, Wrocław 2010, s. 358-360.

na Słowacji dwa ośrodki. Pierwszy z nich skupiony był wokół ówczesnego ministra obrony Republiki Słowackiej gen. Ferdinanda Čatloša, który od 1943 r. prowadził podwójną grę. Z jednej strony był zaufanym współpracownikiem prezydenta Tisy, z drugiej zaś planował wystąpienie słowackich sił zbrojnych przeciwko Niemcom. Na wschodzie Słowacji utworzył elitarną Armię Wschodniosłowacką, zabiegał również o powrót z frontu dwóch słowackich dywizji.

W czerwcu 1944 r. pozbył się z szeregów słowackiego wojska wszystkich żołnierzy pochodzenia niemieckiego, oddając ich do dyspozycji strony niemieckiej. Plan gen. Čatloša zakładał, że w chwili, gdy Armia Czerwona zajmie Kraków lub węgierski Miskolc, wspomniana Armia Wschodniosłowacka w sile co najmniej dwóch dywizji wystąpi przeciwko Węgrom, co ułatwi stronie radzieckiej przejście przez Słowację. Niezależnie od działań ministra obrony, nad planem wywołania powstania antyniemieckiego pracowała grupa oficerów skupionych wokół ppłk. Jána Goliana, określana w słowackiej historiografii jako Ośrodek Wojskowy. Konspiratorzy działali w Dowództwie Wojsk Lądowych w Bańskiej Bystrzycy. Prawdopodobnie znali oni plan Čatloša, z którego mieli przejąć niektóre cele militarne powstania, m.in. dotyczące roli Armii Wschodniosłowackiej. Obie grupy konspiratorów różniły jednak zdecydowanie cele polityczne. Gen. Čatloš chciał przede wszystkim ocalić samodzielne państwo słowackie i zapewnić mu międzynarodowe uznanie po zakończeniu wojny. Grupa Goliana, powiązana z działającym na emigracji czechosłowackim rządem Edvarda Beneša, dążyła do odnowienia Czechosłowacji, co stało się także deklarowanym celem sił alianckich. W obu przypadkach nie powiodły się starania o uzgodnienie planu powstania ze Związkiem Radzieckim.

Istotny wpływ na rozwój ruchu partyzanckiego przed wybuchem SNP wywarły grupy spadochroniarzy, złożone z partyzantów czechosłowackich i radzieckich, a kierowane na Słowację przez działający w Kijowie Ukraiński Sztab Ruchu Partyzanckiego. W okresie od 26 lipca do 9 sierpnia 1944 r. w rejon Niżnych Tatr zrzucono ponad 60 spadochroniarzy, którzy zaczęli współpracować z lokalnym ruchem oporu w zakresie przygotowań do powstania. Partyzanci, we współpracy ze spadochroniarzami radzieckimi, zaczęli stosunkowo szybko przeprowadzać akcje dywersyjne. W odpowiedzi na te działania 12 sierpnia 1944 r. rząd słowacki wprowadził w całym państwie stan wyjątkowy. Należy podkreślić, że mimo to duża część urzędników niższego szczebla nie zawsze stosowała się do przepisów stanu wyjątkowego. W środkowej Słowacji dochodziło jednak coraz częściej do starć sił partyzanckich z oddziałami niemieckimi.

Coraz bardziej napięta sytuacja powodowała również reakcje władz niemieckich. Minister stanu Rzeszy w Protektoracie Czech i Moraw Karl Hermann Frank przed wybuchem powstania domagał się natychmiastowego wprowadzenia na Słowację wojsk niemieckich. Pisał w tej sprawie m.in. do Reichsführera-SS Heinricha Himmlera. Zdaniem Franka, rozwój wydarzeń na Słowacji mógł wkrótce wywołać poważne następstwa w sąsiednim Protektoracie Czech i Moraw. Według niego najrozsądniejszym i jedynym skutecznym przeciwdziałaniem było natychmiastowe wejście wojsk niemieckich, które w krótkim okresie byłyby zdolne stosunkowo małymi siłami przywrócić na ziemiach słowackich spokój i porządek. 28 sierpnia poseł niemiecki w Bratysławie Hans Elard Ludin złożył wizytę prezydentowi Jozefowi Tisie, prosząc go o wyrażenie zgody na wkroczenie na Słowację oddziałów niemieckich. Należy zakładać, że Niemcy byli zdecydowani okupować Słowację bez

względem na okoliczności. Uznali jednak, że korzystniejsza politycznie będzie dla nich interwencja legalna, za zgodą słowackiego prezydenta i rządu. 29 sierpnia wieczorem gen. Čatloš odczytał w bratysławskim radiu przemówienie, w którym witał wkraczające oddziały niemieckie. Natychmiast po tym wydarzeniu ppłk Golian w imieniu Ośrodka Wojskowego wydał rozkaz stawienia zbrojnego oporu wojskom niemieckim. W ten sposób 29 sierpnia 1944 r. stał się oficjalną datą rozpoczęcia SNP³.

Z ok. 90 tys. osób służących w słowackich siłach zbrojnych przed wybuchem SNP ostatecznie wzięło w nim udział niecałe 20 tys. Większość z nich w chwili rozpoczęcia powstania stacjonowała w środkowej Słowacji. Na przełomie sierpnia i września 1944 r. Niemcy przeprowadzili błyskawiczną akcję rozbrojenia Armii Wschodniosłowackiej. Część żołnierzy powróciła do domów, natomiast część została deportowana do III Rzeszy. Oddziały, które zainicjowały powstanie lub się do niego przyłączyły, działały jako Armia Czechosłowacka na Słowacji. Po dwóch mobilizacjach formacja ta zwiększyła się do 60 tys. żołnierzy. Obok wspomnianej armii, w powstaniu działały oddziały partyzanckie liczące kilka tysięcy osób. W początkowej fazie siły powstańcze kontrolowały obszar ok. 22 tys. km² (53% terytorium Słowacji) z ok. 1,7 mln mieszkańców (64% ludności państwa). W wyniku działań wojsk niemieckich obszar ten jednak dość szybko się skurczył i na początku października 1944 r. wynosił już tylko ok. 7 tys. km² z ok. 300 tys. mieszkańców. Terytorium Słowacji uległo podziałowi na trzy obszary, na których panowały przeciwstawne systemy władzy. Pierwszy to Republika Słowacka pod niemiecką okupacją, z nominalną władzą reżimu prezydenta

³ L. Kościelak, op.cit., s. 362-363.

Tisy, drugi stanowił obszar znajdujący się pod kontrolą powstańców, trzeci zaś obejmował wschodnią część Słowacji, która znajdowała się całkowicie pod kontrolą wojsk niemieckich. Ze względu na dynamikę działań wojennych granice tych trzech części ulegały ciągłym przesunięciom.

Samo powstanie i pierwsze miesiące po jego stłumieniu stanowiły najkrwawszy okres we współczesnej historii Słowacji. W ciągu dwumiesięcznych działań powstańczych – od końca sierpnia do końca października – poległo ok. 3 tys. żołnierzy i powstańców walczących po stronie powstania. Co ciekawe, jest to liczba dwukrotnie większa niż liczba żołnierzy słowackich, którzy przez okres trzech lat zginęli na froncie wschodnim. Znaczne straty poniosła ludność cywilna Słowacji: od początku powstania do końca wojny z rąk Niemców zginęło ok. 4 tys. cywilów, natomiast w wyniku działań partyzanckich dalsze ok. 1,5 tys. osób. Wojska niemieckie, wspólnie ze słowackimi kolaborantami, spaliły ponad 95 słowackich wsi i osad. Kilkanaście tysięcy Słowaków zostało aresztowanych i wysłanych do niemieckich obozów koncentracyjnych. Jednocześnie Niemcy dość łagodnie potraktowali jeńców – zostali oni wysłani na prace przymusowe lub zwolnieni do domów. Obaj powstańczy generałowie, Ján Golian i Rudolf Viest, zostali schwytani w górskiej wiosce Bukovec i wywiezieni do Niemiec, gdzie w styczniu 1945 r. zostali zamordowani. W 1944 r. kontynuowano ludobójstwo pozostałej jeszcze na Słowacji ludności żydowskiej i romskiej. W tym okresie uruchomiono jeden centralny obóz koncentracyjny w Seredzie. Do końca wojny Niemcy deportowali ze Słowacji ok. 13,5 tys. osób pochodzenia żydowskiego, z których ok. 10 tys. straciło życie⁴.

⁴ M. Lacko, *Dwuramienny krzyż w cieniu swastyki. Republika Słowacka 1939-1945*, Lublin 2012, s. 244-250.

SNP wybuchło niecały miesiąc po rozpoczęciu powstania w Warszawie, w stosunkowo niewielkiej odległości od frontu. Przywódcy powstania zakładali, że zdołają wyzwolić znaczny obszar Słowacji i we współpracy z oddziałami Armii Czerwonej zaatakują od tyłu frontowe jednostki niemieckie, otwierając wojskom radzieckim drogę na zachód. SNP wybuchło, zanim doszło do uzgodnienia strategii z ZSRR. Natomiast wojskom niemieckim udało się rozbroić znaczną część sił słowackich oraz odciąć wyzwolone terytorium od ewentualnego kontaktu ze sprzymierzeńcami. Rozpoczęta 8 września 1944 r. przez wojska radzieckie z udziałem jednostek czechosłowackich próba sforsowania Przełęczy Dukielskiej w Karpatach i przyjscia na pomoc powstańcom spowodowała olbrzymie straty ludzkie i nie doprowadziła do połączenia sił słowackich i radzieckich, aczkolwiek osłabiła działania przeciwko powstańcom. Niewątpliwie SNP nie osiągnęło swojego podstawowego celu strategicznego, miało jednak wpływ na przebieg wojny na terytorium Słowacji. W istotnym stopniu utrudniło Niemcom powiązanie węgierskiego odcinka frontu wschodniego z odcinkiem w południowo-wschodniej Polsce. Słowacja stała się także obszarem niebezpiecznym dla transportów wojskowych kierowanych na front. Z biegiem czasu powstańcy stopniowo zaczęli wycofywać się z kontrolowanych terenów. Ostatecznie 27 października Niemcy zajęli Bańską Bystrzycę. Powstańcze oddziały wycofały się na obszary górskie, gdzie niewielka część oddziałów regularnych i znaczna grupa jednostek partyzanckich przetrwały zimę i doczekały wyzwolenia.

Należy podkreślić, że powstanie osiągnęło jednak istotne cele polityczne. Przede wszystkim okazało się, że Republika Słowacka rządzona przez reżim ludacki ma niewielkie poparcie społeczne. Dotychczasowy system polityczny rozpadł się w ciągu kilku dni, a rządowa armia

niemal przestała istnieć – albo uczestnicząc w powstaniu jako I Armia Czechosłowacka, albo rozbrojona przez Wehrmacht. Większa część terytorium Słowacji znalazła się pod bezpośrednią okupacją wojsk niemieckich. Prezydent i ministrowie Republiki Słowackiej stali się całkowicie zależni od Niemców. Słowacy do wybuchu powstania pozostawali w kłopotliwej politycznie roli sprzymierzeńców III Rzeszy. Z punktu widzenia prezydenta Słowacji i związanych z nim działaczy ruchu ludackiego powstańcy, zwłaszcza wojskowi, byli zdrajcami występującymi przeciwko legalnym władzom swojego państwa. Jednocześnie wybuch SNP spowodował, że Słowacja znalazła się w koalicji antyhitlerowskiej i w rezultacie jako część odradzającej się Czechosłowacji była w grupie zwycięzców, a nie – jak na przykład Bułgaria, Rumunia, Węgry i Włochy – wśród państw pokonanych lub okupowanych. SNP, obok działań polskiego lub jugosłowiańskiego ruchu oporu, było największym tego rodzaju ruchem podczas II wojny światowej i odegrało wielką rolę w kształtowaniu współczesnej słowackiej świadomości oraz tradycji narodowych.

Podczas powstania na wyzwolonym terytorium Słowacji tworzone organy władzy podległe Słowackiej Radzie Narodowej, funkcjonowały rozmaite instytucje, pracowały przedsiębiorstwa, ukazywała się prasa. Sama Rada ogłosiła się przedstawicielem narodu słowackiego i przejęła pełnię władzy ustawodawczej i wykonawczej na kontrolowanym obszarze. Zapowiedziano odtworzenie wspólnoty państwowej z Czechami, lecz na odmiennych zasadach niż przed 1938 r. – z poszanowaniem równych praw i autonomii w sprawach wewnętrznych. Rada wydała zakaz działania wszystkich partii politycznych związanych z Republiką Słowacką (Słowackiej Partii Ludowej Hlinki, Partii Niemieckiej i Partii Węgierskiej) oraz podporządkowanych im organizacji. Zniosła szkolnictwo kościelne oraz

szkoły należące do mniejszości niemieckiej i węgierskiej, za wyjątkiem szkół podstawowych. Powstańcze władze słowackie zainicjowały także program reform społecznych. Mimo że podstawowe znaczenie w powstaniu odgrywali oficerowie z Ośrodka Wojskowego, uznający władzę rządu emigracyjnego w Londynie, to politycznie na Słowacji najlepiej zorganizowaną siłą okazali się komuniści, proponujący w tym okresie program umiarkowanych reform. W takiej sytuacji politycznej doszło do zjednoczenia partii socjaldemokratycznej i komunistycznej pod nazwą Komunistyczna Partia Słowacji (KPS). Siły niekomunistyczne połączyły się natomiast w Partii Demokratycznej. Ponadto doszło do zjednoczenia ruchu zawodowego. Słowacka Rada Narodowa wybrała także Zespół Pełnomocników, pełniący funkcję rządu. Jeszcze przed upadkiem powstania Zespół przekazał swoje kompetencje Prezydium, co pozwoliło na kontynuację działalności Słowackiej Rady Narodowej na obszarach wyzwolanych na początku 1945 r.⁵

⁵ J. Tomaszewski, *Słowacja*, Warszawa 2011, s. 143-146.

Recepcja Słowackiego Powstania Narodowego w okresie komunistycznym (1948-1989)

Szczegółowej analizy konsekwencji Słowackiego Powstania Narodowego dla powojennego rozwoju Słowacji dokonał słowacki politolog i historyk Juraj Marušiak. Jego zdaniem, SNP miało istotny wpływ na kształtowanie się słowackiego systemu politycznego i partyjnego w pierwszych latach po II wojnie światowej. Jeszcze w trakcie powstania utrwaliła się polaryzacja słowackiego społeczeństwa. Po zakończeniu wojny podział na komunistów i antykomunistów przekładał się na podział według orientacji geopolitycznej i kulturalno-cywilizacyjnej (rywalizacja na osi Wschód – Zachód), natomiast kolejne pęknięcie nastąpiło podczas „praskiej wiosny” w 1968 r. (dylemat federacja lub demokracja). Tradycyjne słowackie partie polityczne, które nie były przyzwyczajone do działania w warunkach konspiracji, nie potrafiły organizacyjnie przetrwać rządów komunistycznych. Związana z reżimem prezydenta Tisy Słowacka Partia Ludowa Hlinki została zlikwidowana w 1945 r. Jeszcze w trakcie SNP socjaldemokraci zostali wchłonięci przez partię komunistyczną. Po zakończeniu wojny część socjaldemokratów podjęła decyzję o odrodzeniu partii. Nie mogli jednak założyć ugrupowania pod poprzednią nazwą. Odbudowane

ugrupowanie występowało do 1947 r. jako Partia Pracy, a jego start w ostatnich wolnych wyborach parlamentarnych w 1946 r. zakończył się porażką. Po wojnie rozpoczął się także proces konsolidacji stronnictw centroprawicowych. Dokładnie w tym samym czasie, kiedy jednoczyły się partie lewicowe podczas SNP, w Bańskiej Bystrzycy zaczął wychodzić dziennik „Czas”, który został organem prasowym Partii Demokratycznej. Ugrupowanie to, początkowo powiązane z ewangelikami, stało się głównym przedstawicielem opcji niekomunistycznej na Słowacji. Po nawiązaniu współpracy z tą częścią elit katolickich, która nie uczestniczyła w działaniach reżimu Tisy, Partia Demokratyczna zdołała uzyskać w wyborach 1946 r. 62% poparcia, co stanowiło wówczas duże wyzwanie dla próbujących przejąć władzę komunistów. Należy podkreślić, że formowany podczas SNP reżim tzw. demokracji sterowanej miał wsparcie nie tylko partii komunistycznej, ale także istotnej części emigracji londyńskiej. W obu środowiskach politycznych panowała wówczas powszechna krytyka przedwojennego systemu wielopartyjnego. W 1945 r. w Czechosłowacji formalnie został zatwierdzony system ograniczonego pluralizmu w ramach Frontu Narodowego, co *de facto* otworzyło drogę do przejęcia władzy przez komunistów trzy lata później.

Kolejną istotną zmianą w powojennym systemie politycznym Czechosłowacji było, zdaniem Juraja Marušiaka, ukształtowanie odrębnego systemu partyjnego na Słowacji. Krótki okres istnienia państwowości słowackiej utwierdził Słowaków w przeświadczeniu, że są odrębni od społeczeństwa czeskiego. Jeszcze w 1939 r. wydzielona została odrębna Komunistyczna Partia Słowacji. Po zakończeniu wojny przyjęta została zasada budowania oddzielnych partii w Czechach i na Słowacji. Choć w powojennej Czechosłowacji komuniści faktycznie

działali jako jedna, ogólnopaństwowa partia polityczna, to przed lutym 1948 r. Komunistyczna Partia Czechosłowacji (KPCz) występowała jako wyłącznie czeska siła polityczna, natomiast KPS zachowała formalnie odrębny status. W krótkim czasie po przewrocie 1948 r. obie partie zostały scalone, ale KPS do końca systemu komunistycznego funkcjonowała jako organizacja terytorialna KPCz.

Należy podkreślić, że podczas SNP sformowała się grupa liderów komunistycznych młodszego pokolenia, określana także jako nurt narodowy, którą reprezentował Gustáv Husák. Przedstawiciele tego nurtu nie sprzeciwiali się odrodzeniu Czechosłowacji, ale jednocześnie nie uznawali idei jednolitego narodu czechosłowackiego. Byli zwolennikami zachowania odrębnego statusu Słowacji, a swoje cele polityczne mogli legitymizować realną działalnością w SNP i ruchu oporu. Mimo wojennych zasług, na początku lat 50. XX w. grupa komunistów narodowych została oskarżona o tzw. słowacki nacjonalizm burżuazyjny i skazana na wieloletnie więzienie. Proces przeciwko Husákowi i innym politykom odbył się jednak dopiero po śmierci Józefa Stalina w 1954 r., ponieważ władze komunistyczne obawiały się skazywać komunistów mających w swoim życiorysie udział w SNP. Późniejsze starania o rehabilitację działaczy ruchu oporu i uczestników SNP stały się impulsem dla czechosłowackiej odwilży lat 60. XX w., która rozpoczęła się właśnie na Słowacji. Oprócz postulatów demokratyzacji kraju, na Słowacji poruszono kwestię federalizacji Czechosłowacji, a głównymi orędownikami takich działań byli komuniści uczestniczący wcześniej w SNP. Kwestia pozytywnego stosunku do SNP legła u podstaw „praskiej wiosny” w 1968 r. i późniejszej federalizacji Czechosłowacji. W okresie „normalizacji” i rządów Husáka jako pierwszego sekretarza KPCz

wielokrotnie przywoływano tradycje słowackiego powstania z sierpnia 1944 r.⁶

Na uwagę zasługują również specyficzne miejsce i rola SNP w słowackiej historiografii po 1948 r. Komuniści po przejęciu władzy zaczęli systematycznie zakłamywać fakty dotyczące przebiegu powstania. Przede wszystkim fałszowali i zwiększali straty strony niemieckiej. W książce autorstwa Gustáva Husáka *Svedectvo o Slovenskom národnom povstani* znalazły się niezgodne z prawdą informacje, że Niemcy stracili podczas SNP nawet 10 350 żołnierzy, a powstanie miało militarnie związać do 8 niemieckich dywizji. Komuniści prezentowali od początku narrację o swoim nieproporcjonalnie dużym wkładzie w SNP. W powojennej literaturze przedstawiali się jako główni organizatorzy i siła napędowa całego powstania. Bagatelizowano opór cywilny, partyzantów łączono głównie z ruchem komunistycznym, a dowództwo I Armii Czechosłowackiej określano mianem burżuazyjnych zwolenników rządu emigracyjnego w Londynie i systematycznie przypisywano ich działaniom drugorzędne znaczenie⁷.

Reżim komunistyczny do samego końca skutecznie nie tylko cenzurował prasę, lecz także uniemożliwiał naukowcom dostęp do źródeł archiwalnych. Niezależni badacze, którzy weszli do archiwów przed „normalizacją” 1969 r. lub wykorzystywali w badaniach różnego rodzaju źródła prywatne, mogli pisać tylko „do szuflady”. Znako- mitym przykładem w tym kontekście są prace historyka Jozefa Jablonického. Oprócz prowadzenia szczegółowych studiów, które przyniosły odmienną od oficjalnej wizję SNP,

⁶ J. Marušiak, *Słowackie Powstanie narodowe 1944 roku i jego konsekwencje dla powojennego rozwoju Słowacji*, [w:] *Stosunki polsko-słowackie w I połowie XX wieku*, red. J. Głowińska, Wrocław 2006, s. 94-96.

⁷ G. Husák, *Svedectvo o Slovenskom národnom povstani*, wyd. 3, Bratislava 1974, s. 154.

zdołał on prześledzić rozwój późniejszych zakłamanych interpretacji tego wydarzenia, dając tym samym doskonałe źródło do historii ideologii i cenzury w Czechosłowacji⁸.

Istotną rolę w upamiętnianiu Słowackiego Powstania Narodowego po zakończeniu wojny odegrały oficjalne obchody wybuchu powstania. Pierwsze uroczystości zorganizowano zaledwie kilka miesięcy po wyzwoleniu terytorium Słowacji w sierpniu 1945 r. W Bańskiej Bystrzycy pojawili się wtedy zarówno były działacz emigracyjny i prezydent Czechosłowacji Edvard Beneš, jak i wysoki przedstawiciel KPS Klement Gottwald. Na wydarzenie przybyło całe dawne „dowództwo” powstania. Pojawili się tam także przedstawiciele zwycięskich mocarstw: ze Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji oraz wojskowi z Polski i Jugosławii. Ówczesna prasa podawała, że w uroczystościach wzięło udział ok. 50 tys. osób, natomiast w paradzie wojskowej nawet 100 tys. uczestników. Edvard Beneš w swoim przemówieniu określił SNP wielkim wydarzeniem historycznym, ale jednocześnie nazwał je powstaniem „bańskobystrzyckim”, prawdopodobnie dla podkreślenia jego ograniczonego przestrzennie zasięgu. Aby legitymizować integrację Słowacji z odnowionym państwem czechosłowackim, skrytykował „bratysławski quislingowy reżim”, podkreślił również, niezgodnie zresztą z prawdą, że większość Słowaków nigdy go nie popierała. Obchody SNP w pierwszych latach po wojnie były spontaniczne. Przypominały raczej festyny ludowe. Odbывały się także poza Bańską Bystrzycą, m.in. w 1948 r. obchodzono je w Martinie, a w 1949 r. w Zwoleniu.

⁸ J. Jablonický, *Głosy o historiografii SNP. Zneužívania a falšovanie dejin SNP*, wyd. 2, Bratislava 1994; M. Zavacká, *Słowacka historiografia dziejów najnowszych od 1990 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/2[4], s. 352.

Po komunistycznym przewrocie w 1948 r. charakter obchodów SNP znacząco się zmienił. Reżim komunistyczny pod przywództwem Klementa Gottwalda odrzucił wszystko, co określał mianem burżuazyjno-nacjonalistycznego. Dzień 29 sierpnia stał się przede wszystkim świętem komunistów i Związku Radzieckiego. Uroczystości zaczęły coraz bardziej wpisywać się w zaostrzający się konflikt Zachodu z blokiem wschodnim. Przykładowo w 1950 r. z trybun obchodów SNP żądano zakończenia wojny w Korei. Pierwsza wizyta najwyższego przedstawiciela władzy radzieckiej, sekretarza generalnego KPZR Nikity Chruszczowa, na obchodach SNP w 1964 r. była przede wszystkim demonstracją siły i braterstwa czechosłowacko-radzieckiego. Bańska Bystrzyca została obwieszona radzieckimi flagami, a także dużymi portretami ideologów komunizmu: Lenina, Marksa i Engelsa. Ze względów ideologicznych na czas uroczystości z udziałem Chruszczowa zdjęto posąg Matki Boskiej z wysokiej kolumny morowej na placu centralnym Bańskiej Bystrzycy. Pierwszy sekretarz KPCz Alexander Dubček wraz z Chruszczowem przeprowadził uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod przyszły pomnik SNP. Sekretarz generalny ZSRR otrzymał również jako prezent posąg partyzanta i model pociągu pancernego. Symboliczny był fakt, iż Chruszczow niedługo po powrocie z Czechosłowacji został wysłany na przymusowy urlop zdrowotny, po czym został odwołany ze stanowiska pierwszego sekretarza.

Kolejnym przełomem w sposobie upamiętniania SNP była agresja wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w sierpniu 1968 r., do której doszło na osiem dni przed 24. rocznicą wybuchu SNP. Co ciekawe, 29 sierpnia w radzieckim dzienniku „Prawda” ukazała się – napisana dużymi literami na dole pierwszej strony – informacja: „Pamiętamy 24. rocznicę SNP. Cześć i głęboki szacunek dla wszystkich, którzy oddali życie za wolność Czechosłowacji”.

Publikowano jedynie przemówienia prezydenta Czechosłowacji Ludvíka Svobody oraz pierwszego sekretarza KPCz Alexandra Dubčeka wzywające do pokoju. Zdecydowanie odmienna retoryka dominowała w mediach czechosłowackich. Redakcja regionalnego dziennika „Smer” z Bańskiej Bystrzycy na pierwszej stronie nazwała wejście wojsk radzieckich i ich sojuszników okupacją, agresją oraz naruszeniem praw podstawowych. 31 sierpnia dziennik „Smena” opublikował oświadczenie Słowackiej i Czeskiej Rady Narodowej, w którym stwierdzono: „24. rocznica postawiła republikę w wyjątkowej sytuacji, w której nasza suwerenność została naruszona. Słowackie Powstanie Narodowe to ważny kamień milowy w naszej wspólnej historii”. W tekście wyrażono przekonanie, że w październiku ogłoszony zostanie federalny ustrój socjalistycznej Czechosłowacji, stanowiący realizację idei SNP. Rok po zajęciu Czechosłowacji obchody 25. rocznicy wybuchu SNP zdominowane zostały przez nowego pierwszego sekretarza KPCz Gustáva Husáka oraz ambasadora ZSRR Stiepana Czerwonenkę. Przed kolejnymi uroczystościami w 1970 r. czterech byłych dowódców oddziałów partyzanckich potępiło w dzienniku „Prawda” „akty kontrrewolucjonistów i sił antysocjalistycznych”, co miało dotyczyć dawnego kierownictwa czechosłowackich komunistów.

W okresie „normalizacji” szczególnie uroczyście świętowano 30. rocznicę wybuchu SNP w 1974 r. Zbudowano wtedy trybunę dla 700 gości. Specjalnie na obchody ręcznie utkano olbrzymi gobelin z ludowym haftem, w który wpleciono srebrny napis „Spełniamy dziedzictwo SNP”. Dodatkowo obok trybuny ustawiono ośmiometrowy stalowy sierp i młot. Ówczesny minister obrony ZSRR Andriej Grieczek mówił podczas uroczystości, że „nasza droga”, czyli współpraca czechosłowacko-radziecka, „jest słuszna i sprawiedliwa”. Odpowiedzialny za zaproszenie wojsk

Układu Warszawskiego do Czechosłowacji sekretarz Komitetu Centralnego KPCz Vasil Biľak miał wtedy stwierdzić: „Socjalizm jest wiecznym pomnikiem SNP”. Zawłaszczenie SNP przez komunistów trwało praktycznie do uroczystości w 1989 r.⁹

Jeszcze w okresie stalinizmu podjęto decyzję o utworzeniu najważniejszej instytucji zajmującej się polityką pamięci o SNP, czyli Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy. Już w 1947 r. założono Instytut SNP, który miał stanowić załączek przyszłej instytucji muzealnej. Poza gromadzeniem zbiorów muzealnych jego pracownicy prowadzili dość intensywną działalność naukową i wydawniczą – w latach 1948-1950 opublikowano osiem prac zbiorowych o ruchu oporu i SNP, które wpisywały się już jednak w prokomunistyczną propagandę. Muzeum formalnie założono 8 maja 1955 r. i zlokalizowano w Ratuszu w Bańskiej Bystrzycy. Na początku brakowało jednak koncepcji działania nowego podmiotu. Dopiero pod koniec 1956 r. Dyrekcja Edukacji i Kultury oraz regionalne władze polityczne zaczęły zajmować się tą problematyką. W kwietniu 1957 r. muzeum zostało przekazane spod jurysdykcji Regionalnego Komitetu Narodowego w Bańskiej Bystrzycy do Dyrekcji Edukacji i Kultury jako ogólnokrajowa instytucja badawcza. Natomiast przełomową decyzją było nadanie w lipcu 1957 r. Muzeum SNP statusu instytutu naukowego przez Słowacką Akademię Nauk. Od tego czasu główną misją muzeum stało się gromadzenie, profesjonalne opracowywanie, konserwowanie oraz udostępnianie materialnego i niematerialnego dziedzictwa SNP.

⁹ D. Vražda, *Keď prišiel do Banskej Bystrice Chruščov, socha Panny Márie nad tribúnou išla dolu – z histórie osláv SNP*, „Denník N”, 28.08.2019, <https://dennikn.sk/1566453/ked-prisiel-do-banskej-bystrice-chruscov-socha-panny-marie-nad-tribunou-isla-dolu-z-historie-oslav-snp/> [30.07.2025].

Na początku lat 60. XX w. kształtował się profil merytoryczny muzeum, otwarto wtedy także pierwszą wystawę stałą. W 1959 r. ogłoszono konkurs na projekt Pomnika Słowackiego Powstania Narodowego, w którym wzięło udział dziewięciu architektów. W latach 1962-1964 architekt Dušan Kuzma opracował dość awangardowy projekt budynku, który został zatwierdzony przez czechosłowackie władze polityczne i państwowe. Już na etapie planowania założono, że będzie to budynek Muzeum SNP. Pomnik Słowackiego Powstania Narodowego, w którym do dziś mieści się Muzeum SNP, został otwarty dla zwiedzających w 1969 r. z okazji 25. rocznicy powstania. W ówczesnych uroczystościach wzięli udział prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda oraz pierwszy sekretarz KPCz Gustáv Husák. Oferta muzealna została uatrakcyjniona poprzez otwarcie skansenu ciężkiego sprzętu bojowego. W tym czasie muzeum udostępniło nową wystawę stałą (trzecią z rzędu), której poziom pod względem merytorycznym, technicznym i artystycznym w niekonwencjonalnej przestrzeni muzealnej osiągnął europejski poziom. Wystawa obejmowała cztery programy audiowizualne, unikatowe w ówczesnej branży muzealnej. Do nowego budynku przekazano nie tylko zbiory z dawnej siedziby muzeum, ale także materiały gromadzone przez Instytut Historii Komunistycznej Partii Słowacji w Bratysławie.

Istotne zmiany w działalności Muzeum SNP nastąpiły w okresie „normalizacji” w Czechosłowacji. Decyzje komitetów normalizacyjnych już pod koniec 1969 r. zmieniły treść i oprawę artystyczną wspomnianej niedawno otwartej ekspozycji muzealnej. Zmienił się również wygląd Sali Pamięci, ponieważ rzeźba „Ofiary ostrzegają”, autorstwa rzeźbiarza Jozefa Jankoviča, została rozebrana w 1972 r. Zastąpił ją grób nieznanego żołnierza z pięcioramienną gwiazdą. W 1974 r. rzeźba została umieszczona

na terenie Narodowego Pomnika Kultury Kalište. Z okazji 30. rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego muzeum otworzyło nową wystawę stałą. Wystawa ta jednak nie wyróżniała się już spośród innych powstających wówczas w Czechosłowacji wystaw muzealnych. Lata 70. i 80. XX w. były okresem intensywnego gromadzenia materiałów archiwalnych i rozwoju kolekcji muzealnych w Muzeum SNP. Doprowadziło to do utworzenia w 1980 r. specjalistycznego Archiwum Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego oraz specjalnej biblioteki muzealnej¹⁰.

¹⁰ I. Kocák, M. Syrný, *Obraz Nemcov a Nemecka v stálych expozíciách Múzea Slovenského národného povstania v Banskej Bystrici (1969-2004)*, [w:] *Paměť-expozice-ukládání: Muzealizace dějin v česko-německo-slovenském kontextu*, red. D. Kováč, M. Řezník, M. Schultze Wessel, Praha 2017, s. 149-150; *Museum history*, <https://muzeumsnp.sk/en/museum/museum-history/> [30.07.2025].

Dyskurs publiczny o Słowackim Powstaniu Narodowym po 1989 r.

Po aksamitnej rewolucji Słowackie Powstanie Narodowe stało się jednym z najważniejszych tematów w dyskursie publicznym o tożsamości narodowej na Słowacji. Podobnie jak problematyka Republiki Słowackiej z czasów II wojny światowej, podejście do SNP od początku przemian demokratycznych wzbudzało duże emocje i dzieliło Słowaków. U progu niepodległości istotnym zagadnieniem było ustanowienie nowych świąt państwowych. Władze Słowacji dość szybko podjęły kwestię dostosowania kalendarza świąt państwowych i dni pamięci do nowych warunków wynikających z transformacji ustrojowej. Ustawa w tej sprawie została przyjęta przez Radę Narodową Republiki Słowackiej 20 października 1993 r.¹¹ Należy jednak podkreślić, że rocznica wybuchu SNP została ustanowiona świętem rok wcześniej, 29 września 1992 r. Samo przyjęcie ustawy poprzedziła burzliwa dyskusja na posiedzeniu plenarnym ówczesnej Słowackiej Rady Narodowej. Projekt ustawy przedstawił i uzasadnił w parlamencie Pavol Kanis, poseł Słowackiej Lewicy Demokratycznej (SDL), późniejszy minister obrony. Zdaniem tego polityka, dyskusja

¹¹ A. Tatarenko, *Polityka pamięci w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej: 30 lat po aksamitnym rozwodzie*, „Prace IEŚ” 2023, nr 12, s. 62.

nad projektem ustawy dotyczącej SNP była prowadzona w sposób merytoryczny i kulturalny. Rozmawiano o roli powstania, jego miejscu w historii Słowaków oraz znaczeniu dla przyszłych pokoleń. Sam Kanis stwierdził w swoim przemówieniu wprowadzającym do projektu ustawy, że „z perspektywy obecnych potrzeb słowackiej polityki zagranicznej konieczne jest, aby demokratyczne siły polityczne zjednoczone w tym parlamencie uświadomiły sobie, co zawdzięczamy Słowackiemu Powstaniu Narodowemu, co zawdzięczamy tej demokratycznej tradycji”.

W debacie parlamentarnej wzięło udział ponad 20 posłów. Ich poglądy były bardzo zróżnicowane. Opierały się również na wypowiedziach historyków, które zostały przesłane do parlamentarzystów zgłaszających projekt oraz do przewodniczącego Słowackiej Rady Narodowej w ramach procesu legislacyjnego. Otrzymano łącznie ok. 120 opinii i petycji popierających projekt ustawy. W oświadczeniu z 7 września 1992 r., podpisanym przez dziewięciu znanych słowackich historyków (Jozefa Bystrického, Jozefa Jablonického, Ivana Kamenca, Václava Štefanského, Katarínę Zavacką, Ľubomíra Liptáka, Dušana Halaja, Jána Stanislava i Dezidera Tótha), sygnatariusze stwierdzili, że trzymają się dziedzictwa SNP oraz „idei, które inspirowały to ogólnonarodowe powstanie”. Ponadto podkreślili: „nie znamy ani jednego państwa, które nie respektowałoby antyfaszystowskiego oporu swojej ludności”. Uczestnicy debaty w parlamencie podkreślali także międzynarodowy charakter powstania i udział po stronie powstańców pojedynczych Węgrów czy Niemców, co miało mieć symboliczne znaczenie.

W trakcie procesu legislacyjnego zgłoszono do Słowackiej Rady Narodowej również siedem listów, w których autorzy wyrazili swój sprzeciw wobec ustanowienia 29 sierpnia świętem narodowym. W jednym z nich, z 25 września

1992 r., grupa historyków stwierdziła, że „przyjęcie takiej propozycji jest przedwczesne, dopóki wydarzenia związane z powstaniem nie zostaną naukowo ocenione i dopóki nasze społeczeństwo nie uformuje prawdziwego obrazu powstania”. Jednocześnie zaproponowali, żeby świętem narodowym ustanowić 19 września, na pamiątkę ogłoszenia w 1848 r. przez Ludovita Štúra niepodległego narodu słowackiego. Pod wnioskiem podpisało się jedenastu historyków: František Bielik, Ladislav Deák, Hedviga Hudáková, Imrich Kružliak, Štefan Poranovič, Róbert Letz, Anna Magdolenová, Stanislav Májek, Ivan Mrva, Peter Mulík i Belo Polla. Reprezentujący Słowacką Partię Narodową (SNS) Peter Brňák argumentował w debacie, że w SNP „zakodowany był przyszły system totalitarny tzw. demokracji ludowej i komunizmu, który w pełni rozwinął się po roku 1945”. Stwierdził, że nie wszystko, co antyfaszystowskie, jest automatycznie demokratyczne, czego przykładem miał być Związek Radziecki. Dodał, że niektóre oddziały partyzanckie dopuszczały się przestępstw. W debacie nad projektem ustawy zgłoszone zostały również trzy poprawki. Pierwszą z nich wniósł Anton Neuwirth z Ruchu Chrześcijańsko-Demokratycznego (KDH), który zaproponował ustanowienie 29 sierpnia dniem pojednania narodowego. Pozostałe dwie poprawki zgłosił poseł Ján Fekete z Ruchu na rzecz Demokratycznej Słowacji (HZDS). Żadna z nich nie została jednak przyjęta.

Projekt ustawy uzyskał poparcie ówczesnego rządu Vladimíra Mečiara (HZDS), który przyjął tę propozycję jako swoją. Zwiększyło to oczywiście już na początku szansę na implementację nowego prawa. Dyskusja i głosowanie nad całością ustawy odbyły się w ciągu jednego dnia obrad. Spośród 128 obecnych na sali posłów w głosowaniu wzięło udział 127. Z tej grupy 89 parlamentarzystów głosowało za ustawą, 12 było przeciw, 26 wstrzymało się od głosu,

jeden głos był nieważny, a 22 osoby były wtedy nieobecne w parlamencie. Dzień 29 sierpnia po raz pierwszy obchodzono jako święto państwowe już w niepodległej Słowacji w 1993 r. Rok później Urząd Statystyczny Republiki Słowackiej opublikował wyniki sondażu opinii publicznej, w którym oceniono znaczenie SNP dla Słowaków. Prawie 71% respondentów pozytywnie oceniło historyczną rolę SNP, natomiast zaledwie 7% ankietowanych było przeciwnego zdania¹².

W kolejnych latach niepodległej Słowacji trwał mniej lub bardziej intensywny dyskurs publiczny o SNP. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na obejmującą lata 1989-2004 analizę dyskursu o tożsamości narodowej Słowaków, przeprowadzoną przez polskiego politologa Radosława Zenderowskiego. Na podstawie wypowiedzi wybranych polityków, historyków i publicystów słowackich z tego okresu wyodrębnił on dwie podstawowe kategorie tematów podejmowanych w słowackiej debacie publicznej. Z jednej strony były to stwierdzenia, w których SNP przedstawiane było w kategoriach wyzwolenia od faszyzmu i powrotu do demokratycznej Europy, z drugiej zaś strony powstanie było odczytywane w kategoriach wojny domowej, bratobójczej walki i tragicznego wydarzenia, którego efektem stało się zakwestionowanie ówczesnej słowackiej suwerenności.

Zwolennicy pozytywnego podejścia do pamięci o SNP kładli nacisk na kilka istotnych kwestii. Przede wszystkim uznali SNP za kluczowe wydarzenie w historii Słowacji,

¹² Zob. szerzej: N. Kmeť, *Uzákonenie dňa 29. Augusta za štátny sviatok v roku 1992, mesiac po oslavách 48. Výročia SNP*, [w:] S. Mičev i in., *V perimetri zameriavača: kapitoly z dejín Slovenska v druhej svetovej vojne, venované k 70. narodeninám PaedDr. Jána Stanislava, CSc, Banská Bystrica 2012*, s. 164-175; K. Benkovičová, *VIDEO: Pavol Kanis o hlasovaní proti SNP: Dejiny idú cez rodiny*, „Teraz.sk”, 20.11.2017, <https://www.teraz.sk/slovensko/pkanis-o-sviat-koch-dejiny-idu-cez-rodiny/286777-clanok.html> [30.07.2025].

swego rodzaju punkt kulminacyjny rozwoju słowackiej świadomości narodowej. Znany słowacki historyk Ivan Kamenec stwierdził, że „29 sierpnia 1944 r. jest (...) symbolem państwa, jest jednym z najbardziej znaczących pozytywnych momentów zwrotnych w naszych współczesnych dziejach – czy akceptują to poszczególne partie polityczne, prądy ideowe, poszczególne jednostki, czy też nie”. Powstanie było często postrzegane jako ważny nośnik demokratycznych tradycji, dzięki któremu zrzuciono jarzmo faszystowskiego reżimu. Lewicowy polityk Peter Weiss zwrócił uwagę na paradoks słowackiej historii związany ze świętowaniem rocznic SNP. Wskazał, że do czasu upadku komunizmu SNP było dwukrotnie uznawane za święto państwowe: pierwszy raz w 1945 r., drugi zaś w 1968 r. W obydwu przypadkach na fali demokratyzacji społeczeństwa. Znamienne jest – jego zdaniem – że uroczystego obchodzenia rocznicy SNP zakazywano w czasie, gdy dochodziło do petryfikacji reżimu na bazie idei stalinowskich i neo-stalinowskich – w 1951 oraz 1975 r. W tym właśnie sensie sama idea SNP stała się swoistym wskaźnikiem demokracji na Słowacji.

Inny ważny słowacki historyk, Ľubomír Lipták, wspominał o trzech tradycjach powstania: wojskowej, państwowej i politycznej. Na pierwszym miejscu, „z przyczyn historycznych, logicznych i pedagogicznych”, postawił tradycję wojskową. Jak stwierdził, komuniści zdeformowali obraz powstania, umieszczając na pierwszym planie postać partyzanta, podczas gdy zasadniczy trzon powstańców stanowili żołnierze regularnej armii. Pisząc o państwowej tradycji powstania, Lipták wskazał, że nieodnowienie państwa czechosłowackiego i utrzymanie słowackiej państwowości oznaczałoby usankcjonowanie hitlerowskiej agresji. Poza tym należy pamiętać, że część komunistów pod koniec wojny marzyła o utworzeniu „sowieckiej Słowacji”.

Restytucja Czechosłowacji na zasadzie „równy z równym” była więc, zdaniem Liptáka, kompromisem między koncepcją unitarnego państwa czechosłowackiego z ideologią „narodu czechosłowackiego” a koncepcją „sowieckiej Słowacji”. Lipták, charakteryzując polityczny wymiar SNP, pisał, że istnieją zasadniczo dwa sposoby interpretacji politycznego celu powstania: powstanie jako forpocztą komunistycznej dyktatury i powstanie jako droga do demokratycznej Europy. Podkreślał pluralizm powstańców: „W powstaniu spotkali się konserwatywni Czechosłowacy i słowaccy nacjonaści, zwolennicy demokracji parlamentarnej i sowieckiej władzy, wielbiciele Zachodu oraz Wschodu, katolicy, ewangelicy, żydzi i ateści, wczorajsi kolaboranci i polityczni więźniowie”.

Drugą istotną kategorią w dyskursie publicznym jest ogólnonarodowy charakter powstania. W pozytywnym dyskursie o SNP mówi się i pisze w kategoriach ogólnonarodowego zrywu, w kontrze do Państwa Słowackiego utożsamianego z reżimem utrzymującym się dzięki przemocy oraz protekcji III Rzeszy. Masowy udział w powstaniu, a przynajmniej masowe poparcie dla powstańców stanowią swego rodzaju niekwestionowany dogmat. Ponadto w analizowanym dyskursie pojawiały się echa oficjalnej, komunistycznej wykładni idei SNP, w myśl której miało ono podwójny wymiar: narodowy i klasowy. W debacie znalazły się wypowiedzi, w których poszczególni uczestnicy dyskusji więcej uwagi poświęcali (uciskanemu) ludowi niż walce narodowyzwoleniczej. Kolejna kategoria dotyczy debaty na temat tego, przeciwko komu wymierzone było SNP. W tej kwestii mamy do czynienia z licznymi kontrowersjami. W dyskusjach na ten temat pojawiają się aż trzy różne odpowiedzi. W myśl pierwszej interpretacji powstanie było wymierzone przeciwko Niemcom i III Rzeszy, w myśl drugiej – przeciwko Państwu Słowackiemu, natomiast w myśl

trzeciej – przeciwko faszyzmowi jako takiemu. Powyższe odpowiedzi w rzeczywistości nie wykluczają się – walka z faszyzmem musiała oznaczać walkę z III Rzeszą i po części także z reżimem rządzącym Państwem Słowackim, walka z reżimem ludackim była częścią walki z faszyzmem.

Istotnym aspektem SNP w wypowiedziach poszczególnych uczestników debaty jest jego znaczenie dla stosunków słowacko-czeskich. Powstanie miało, zdaniem większości uczestników analizowanego dyskursu, dwa cele. Pierwszym była walka z faszyzmem, III Rzeszą, względnie z reżimem ludackim. Celem drugim była natomiast restauracja Czechosłowacji na zasadzie „równy z równym”, przy uznaniu narodu słowackiego za równoprawny z narodem czeskim podmiot tworzący państwo. Zbrojne powstanie na Słowacji miało być niezbitym dowodem na istnienie odrębnego narodu, pragnącego jednak powrócić do politycznego związku z Czechami poprzez odrzucenie faszystowskiej dyktatury. SNP miało zapobiec próbie narzucenia przez Czechów swojej woli narodowi, który oskarżany byłby o wspieranie faszyzmu. Zwolennicy uznania SNP za jedno z najważniejszych i pozytywnych wydarzeń w dziejach narodu słowackiego na ogół ubolewają, że przez kilkadziesiąt lat pamięć o SNP poddawana była przez komunistów licznym manipulacjom.

Po drugiej stronie ideologicznej debaty o kształt pamięci zbiorowej o SNP znajdują się politycy i historycy, dla których powstanie stanowi synonim bratobójczej walki, wojny domowej, jednej z największych tragedii w dziejach narodu słowackiego, kolejnego podziału osłabiającego naród. Z analizowanego dyskursu wyłaniają się dwie główne postawy, których zasadniczym celem jest zakwestionowanie tradycji SNP jako jednego z elementów tworzących słowacką tożsamość narodową. Argument pierwszy dotyczy „ideologicznego skażenia” społecznej pamięci o SNP

i nieodwracalnego zafałszowania jej przez komunistyczną propagandę. Odwołuje się także do głębokich i zasadniczo nieprzewidywalnych społecznych podziałów towarzyszących próbom zrozumienia jego sensu w słowackiej historii. Argument drugi to wypowiedziana wprost teza, że powstanie miało antynarodowy charakter i doprowadziło do upokorzenia narodu słowackiego. Przeciwnicy uznania 29 sierpnia za święto państwowe bardzo często powoływali się na „ideologiczne konotacje” oraz podziały, jakie w społeczeństwie wywoływała sama dyskusja na jego temat. W dyskursie pojawiały się argumenty uznające konieczność szukania mniej kontrowersyjnych wydarzeń historycznych, które można by uczcić. Podkreślano zbyt bliskie konotacje SNP z reżimem komunistycznym. Niektórzy przeciwnicy wprowadzenia nowego święta wspominali, że powstańcy często łamali prawo wojenne i dokonywali ludobójstwa. Część uczestników debaty podkreślała, że Słowackie Powstanie Narodowe, jeśli nie w swoich założeniach, to na pewno w konsekwencjach, miało charakter antysłowacki. W wyniku powstania naród słowacki został upokorzony i zmuszony do uległości względem Czechów, którzy powrócili po II wojnie światowej do swoich praktyk dominacji i nierespektowania słowackiej podmiotowości.

Poszczególni autorzy przywołują szereg szczegółowych argumentów świadczących o antynarodowym charakterze SNP. Po pierwsze, uważa się, że SNP wcale nie było spontaniczne. Zdaniem polityków prawicowej SNS, świadczy o tym ogłoszenie mobilizacji i fakt, że do powstania, oprócz ochotników, szli przede wszystkim żołnierze armii słowackiej i powołani w ramach mobilizacji cywile. Po drugie, wielu powstańców było oszukiwanych i zwodzonych zapewnieniami, że powstanie służyć ma obronie słowackiej państwowości przed niemiecką okupacją. Po trzecie, jeśli nawet przyjąć, że celem przynajmniej części powstańców

była odnowiona Czechosłowacja, w której respektowano by główny postulat Słowaków, czyli zasadę „równy z równym”, to komunistyczna Czechosłowacja okazała się równie obojętna na kwestię słowacką, co I Republika z okresu międzywojennego. Po czwarte, bardzo często powtarzającym się argumentem przeciwko uroczystemu obchodzeniu kolejnych rocznic powstania było przekonanie wielu autorów, że SNP *de facto* położyło fundamenty pod rozwój na Słowacji komunistycznej dyktatury. Mamy tutaj do czynienia z wizją konfrontacji dwóch porządków: konserwatywnego, religijnego, narodowego reprezentowanego przez władze Państwa Słowackiego oraz lewicowego, antyreligijnego i antynarodowego reprezentowanego przez przywódców powstania, a w jeszcze większym stopniu przez ich mocodawców w Londynie i Moskwie. Po piąte, bardzo drażliwym problemem były oskarżenia, że w trakcie SNP zarówno powstańcy, jak i partyzanci dopuszczali się mordów na słowackiej ludności cywilnej, która odmawiała z nimi współpracy lub też stawiała się ofiarą różnego rodzaju nieporozumień między powstańcami. Niektórzy uczestnicy debaty na temat SNP próbowali znaleźć kompromisowe rozwiązanie dotyczące podejścia do tego wydarzenia. Pojawiły się m.in. propozycje, by wspomniane święto państwowe nazwać „Dniem ogólnonarodowego i powszechnego pojednania”¹³.

Istotne znaczenie polityczne miały kolejne oficjalne obchody wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy. Przez lata pojawiali się na nich ważni krajowi i zagraniczni goście. W pierwszych obchodach po aksamitnej rewolucji w 1990 r. wziął udział ówczesny

¹³ Zob. szerzej: R. Zenderowski, *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989-2004)*, Warszawa 2007, s. 270-286.

prezydent Czechosłowacji Václav Havel. W uroczystościach 50. rocznicy wybuchu powstania w 1994 r. uczestniczyła przedstawicielka USA w ONZ i była sekretarz stanu Madeleine Albright. Pewnym przełomem było dojście do władzy po raz pierwszy Roberta Ficy w 2006 r., kiedy to zainicjowano zmianę podejścia rządu wobec SNP. Obchody miały być odtąd ogólnokrajowym istotnym wydarzeniem politycznym. Przed obchodami 70. rocznicy SNP w 2014 r. po raz pierwszy spekulowano o udziale w wydarzeniu prezydenta Rosji Władimira Putina, ale po aneksji Krymu w Bańskiej Bystrzycy pojawił się minister obrony Siergiej Szojgu. Z Czech przybył natomiast prezydent Miloš Zeman. Ówczesny dyrektor Muzeum SNP Stanislav Mičev nie zaprosił na uroczystości przewodniczącego kraju bańskobystrzyckiego i lidera skrajnie prawicowej Partii Ludowej – Nasza Słowacja (LSNS) Mariana Kotleby, wyjaśniając, że „nie zaprosi faszystów do świętowania antyfaszystowskiego powstania”, ponieważ byłoby to niesprawiedliwe. Kotleba podtrzymywał swoją niechęć do powstania, uważając, że przyczyniło się ono do upadku faszystowskiej Słowacji¹⁴.

W kolejnych latach spadało międzynarodowe znaczenie uroczystości w Bańskiej Bystrzycy. Za niewykorzystaną szansę słowackiej dyplomacji uważa się obchody 75. rocznicy SNP z 2019 r., które w zamyśle władz słowackich miały stać się wielkim sukcesem międzynarodowym Słowacji. Kilka miesięcy przed tym wydarzeniem ówczesny premier Słowacji Peter Pellegrini zapowiadał, że na uroczystościach

¹⁴ D. Vražda, *Fico reční na oslavách SNP o mieri, v Banskej Bystrici oslavujeme bez tradičných spojencov*, „Denník N”, 29.08.2024, <https://dennikn.sk/4168689/fico-rezni-na-oslavach-snp-o-mieri-v-banskej-bystrici-oslavujeme-bez-tradicnych-spojencov/?ref=mwat> [30.07.2025]; K. Žarna, *Selected aspects of historical policy towards the Slovak National Uprising in the Slovak Republic*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2020, R. 18, z. 2, s. 178-179.

w Bańskiej Bystrzycy pojawią się najważniejsi światowi i europejscy liderzy. Zaproszeni zostali m.in. prezydent USA Donald Trump i Federacji Rosyjskiej Władimir Putin, kanclerz Niemiec Angela Merkel, wysocy przedstawiciele instytucji UE. Rząd słowacki chciał w ten sposób powtórzyć sukces dyplomatyczny premiera Mikuláša Dzurindy z 2005 r. Ówczesnemu premierowi Słowacji udało się wtedy zorganizować w Bratysławie szczyt z udziałem prezydentów George’a W. Busha i Władimira Putina. Było to kilka miesięcy po pomarańczowej rewolucji na Ukrainie i przejęciu władzy w Kijowie przez Wiktora Juszczenkę. Sukcesu dyplomatycznego z 2005 r. nie udało się powtórzyć w Bańskiej Bystrzycy. Zaproszenie premiera odrzucili prezydenci USA i Rosji. Na uroczystościach nie pojawili się również liderzy największych państw UE: Angela Merkel, Emmanuel Macron czy Boris Johnson. Nie wysłali na Słowację nawet swoich ministrów spraw zagranicznych. Ponadto w Bańskiej Bystrzycy zabrakło wysokich przedstawicieli UE. Dość niespodziewana była nieobecność prezydenta Białorusi, Alaksandra Łukaszenki, zaproszonego osobiście przez ówczesnego przewodniczącego parlamentu i lidera prorosyjskiej Słowackiej Partii Narodowej Andreja Dankę. Jedynym wysokiej rangi politykiem, który pojawił się na uroczystościach w Bańskiej Bystrzycy, był – mający słowackie korzenie – premier Czech Andrej Babiš. Polskę reprezentował na Słowacji wicemarszałek Senatu Marek Pęk z Prawa i Sprawiedliwości. W uroczystościach wzięły również udział delegacje niższego szczebla z Węgier, Rumunii i Federacji Rosyjskiej.

Uroczystości z 2019 r. zostały wykorzystane przez słowackich polityków w bieżącym sporze politycznym. Prezydent Zuzana Čaputová podkreśliła, że bez SNP Słowacja nie miałaby dzisiaj tradycji demokratycznych. Przypomniała, że w powstaniu walczyli jednocześnie konserwatywni

zwolennicy wspólnego państwa czechosłowackiego, jak i słowaccy nacjonaści, komuniści oraz demokraci, katolicy, ewangelicy, Romowie i Żydzi. Zdaniem Čaputovej, Słowacy powinni mieć także dzisiaj siłę i odwagę, by zgodnie ze spuścizną powstania bronić wartości demokratycznego państwa prawa. Ówczesny premier Peter Pellegrini (Smer-SSD) apelował, aby młodych ludzi uczyć tolerancji, a także zrozumienia, do czego może doprowadzić faszyzm. Dodał, że obecnie ekstremiści mają szczególnie duży wpływ na osoby młode. Danko postawił w swoim przemówieniu znak równości między ekstremizmem faszystowskim a liberalizmem. Podkreślił rolę, jaką w SNP odegrali przedstawiciele partii komunistycznej, w tym późniejszy sekretarz generalny KPCz i prezydent Czechosłowacji Gustáv Husák. Szczególne słowa podziękowania za pomoc udzieloną powstaniu Danko skierował do obecnej w Bańskiej Bystrzycy delegacji Federacji Rosyjskiej¹⁵.

Również obchody 80. rocznicy wybuchu SNP w 2024 r. pokazały izolację międzynarodową Słowacji. Na uroczystości w Bańskiej Bystrzycy, które premier Robert Fico określił jako najważniejsze święto narodowe kraju, nie przybył żaden prezydent ani premier z państw sąsiednich ani innych państw członkowskich UE i NATO. Warto również zwrócić uwagę na nieobecność prezydenta i premiera Republiki Czeskiej, co pokazało wciąż bardzo oziębłe relacje między Pragą a Bratysławą. Fico poinformował o zaproszeniu do Bańskiej Bystrzycy przedstawicieli Ukrainy, którzy jednak ze względu na trwającą wojnę i politykę obecnych władz słowackich odmówili przyjazdu. Większość z ok.

¹⁵ Ł. Lewkowicz, *Niewykorzystana szansa słowackiej dyplomacji: obchody 75. rocznicy wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego*, „Komentarze IEŚ” 2019, nr 63, <https://ies.lublin.pl/komentarze/niewykorzystana-szansa-slowackiej-dyplomacji-obchody-75-rocznicy-wybuchu-slowackiego-powstania-narodowego/> [30.07.2025].

40 delegacji obecnych na obchodach była reprezentowana przez ambasadorów lub innych czołowych przedstawicieli misji dyplomatycznych na Słowacji. Przykładowo Czechy reprezentowali szef Sztabu Generalnego Karel Řehka i ambasador Rudolf Jindrák. Rosję, która od czasu agresji na Ukrainę jest izolowana na arenie międzynarodowej, reprezentował natomiast ambasador Igor Bratčikov. Podczas składania wieńców towarzyszyli mu potomkowie uczestników SNP głównie z Rosji i Białorusi. W Bańskiej Bystrzycy pojawili się także byli prezydenci Słowacji Ivan Gasparovič, Rudolf Schuster i Andrej Kiska.

W trakcie uroczystości przemówienia wygłosili trzej najważniejsi słowaccy politycy: prezydent Peter Pellegrini, wiceprzewodniczący parlamentu z partii Głos – Socjalna Demokracja (Hlas-SD) Peter Žiga oraz premier Robert Fico. Jako pierwszy, zgodnie z protokołem, przemawiał prezydent Pellegrini, który wielokrotnie chwalił bohaterstwo ludzi biorących udział w SNP. Obiecał, że nigdy więcej nie dopuści do tego, by obchody stały się częścią „małej, zamkniętej grupy polityków”, jak to miało mieć miejsce w poprzednich latach w okresie rządów centroprawicy. Prezydent pozytywnie ocenił fakt, że podczas SNP wszystkie istotne nurty polityczne zjednoczyły się i współpracowały w walce z faszyzmem. Porównał ówczesne czasy do obecnej sytuacji politycznej, gdzie jego zdaniem, „nienawiść i mury opinii dzielą społeczeństwo, a elity społeczne, uważając się za kwiat społeczeństwa, posługują się słownictwem pełnym braku szacunku i nienawiści do siebie nawzajem”. Nie wymienił jednak, kogo miał konkretnie na myśli. Według prezydenta ówczesni Słowacy przezwyciężyli podczas powstania różnice zdań w imię wspólnego dobra i dosłownie zaczęli wypędzać faszyzm z terytorium Słowacji. Jego zdaniem, takie zachowanie „powinno inspirować wszystkie dzisiejsze elity społeczne i polityczne”. Peter Žiga

pochwalił wysoką frekwencję na uroczystościach posłów zarówno z koalicji, jak i opozycji, określając SNP jako temat, który łączy polityków. Jednak wśród wiceprzewodniczących Rady Narodowej zabrakło przewodniczącego SNS Andreja Danki. Premier Fico, dla którego udział w obchodach był pierwszym publicznym wystąpieniem od czasu zamachu w maju 2024 r., stwierdził, że powstanie było przede wszystkim walką o pokój. Skrytykował nakładanie nowych sankcji unijnych na Rosję. Niebezpośrednio powiedział również, że UE próbuje Słowacji narzucać sposób działania i myślenia¹⁶.

Godne uwagi jest prześledzenie ewolucji podejścia premiera Ficy do SNP na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat. Początkowo, podczas kolejnych uroczystości, koncentrował on swoją uwagę na samym SNP, następnie przemówienia w ramach obchodów zaczął wykorzystywać do promowania siebie i swojej partii, a po przejściu do opozycji w 2020 r. zorganizował swoje własne, alternatywne obchody wybuchu SNP. W 2010 r., w okresie rządów Ivety Radičovej, Fico był obecny na uroczystościach jako wiceprzewodniczący parlamentu. Oficjalny program obchodów SNP nie obejmował jego przemówienia, ale organizatorzy na jego prośbę pozwolili mu zabrać głos. Skoncentrował wtedy swoją uwagę na uczestnikach SNP i potrzebie upamiętnienia powstania.

Zmiana podejścia Ficy do obchodów SNP nastąpiła po 2014 r., kiedy to Federacja Rosyjska zaczęła okupować ukraiński Krym, państwa UE nałożyły sankcje na Moskwę i odmówiły uznania nielegalnej okupacji terytorium

¹⁶ D. Vražda, *Fico reční na oslavách SNP o mieri, v Banskej Bystrici oslavujeme bez tradičných spojencov*, „Denník N”, 29.08.2024, <https://dennikn.sk/4168689/fico-recni-na-oslavach-snp-o-mieri-v-banskej-bystrici-oslavujeme-bez-tradicnych-spojencov/?ref=mwat> [30.07.2025].

przez Rosję. Nowa sytuacja międzynarodowa znalazła odzwierciedlenie w sposobie prowadzenia obchodów SNP. W 2014 r. prezydent Polski Bronisław Komorowski „nagle” zmienił program swojego udziału w uroczystościach w Bańskiej Bystrzycy. Dołączył do prezydentów Miloša Zemana i Andreja Kiski dopiero na uroczystym obiedzie, a wieniec złożył po części oficjalnej. Była to reakcja na udział w obchodach ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu. Natomiast ówczesny premier Fico podczas obchodów skrytykował bezsensowność sankcji UE wobec Rosji. Stwierdził, że słowacki rząd nie będzie kierował się „propagandą, dezinformacją i interesami innych krajów” przy podejmowaniu decyzji o sankcjach. Krytyka sankcji pojawiała się w narracji Ficy także w ostatnich latach.

W 2015 r. Słowacja przygotowywała się do kolejnych obchodów SNP, natomiast pół roku później miały się odbyć wybory parlamentarne. Fico po raz pierwszy otwarcie wykorzystał uroczystości w swojej kampanii wyborczej. Posłużył się tematem zagrożenia dla Europy i Słowacji, jakie niesie ze sobą nielegalna migracja. Rok później, kilka miesięcy po zwycięskich dla Smer-SSD wyborach parlamentarnych oraz wizycie w Moskwie, nowy premier Fico powiedział mieszkańcom Bańskiej Bystrzycy, że jest zaniepokojony szkodzeniem Rosji i tworzeniem z tego państwa „nowego” globalnego wroga. W 2017 r. w Bańskiej Bystrzycy po raz pierwszy usłyszał buczenie i okrzyki typu „Fico w więzieniu”. Krytykował za „prymitywne nadużycie obchodów SNP” ówczesnego przedstawiciela opozycji Igora Matoviča i jego ruch Zwyczajni Ludzie i Niezależne Osobistości (OLaNO)¹⁷.

¹⁷ A. Majerčinová, *Oslavy SNP rozdelili politikov na dva tábory. „Nech žije Fico,” znelo vo Zvolene, bývalá koalícia varuje pred extrémom*, „Pravda”, 29.08.2023, <https://spravy.pravda.sk/domace/clanok/679598-oslavy-snp-rozdelili-politi->

Kiedy lewica po 2020 r. znalazła się w opozycji, Robert Fico podjął decyzję o organizacji alternatywnych obchodów SNP w Zwoleniu – w 2022 i 2023 r. Podczas pierwszych uroczystości, które odbywały się kilka miesięcy po pełnoskalowej agresji rosyjskiej na Ukrainę, umożliwiono wygłoszenie przemówienia ambasadorowi Federacji Rosyjskiej. Jak stwierdził w Zwoleniu wiceprzewodniczący Smer-SSD i bliski współpracownik premiera, Ľuboš Blaha, nie należy zapominać, że to komuniści odegrali kluczową rolę w SNP i że faszyzm nadal utrzymuje się w centroprawicowym rządzie słowackim. Dziennik „Standard” napisał, że według Blahy Słowacja była okupowana przez Amerykanów. Miał on również dodać kontrowersyjne słowa, że „faszyzm zawsze przychodzi z Zachodu, a jego klęska ze Wschodu”, co wpisywało się w lansowaną od lat retorykę rosyjskiej propagandy na temat II wojny światowej.

Drugie alternatywne uroczystości, z 2023 r., odbywały się w trakcie kampanii wyborczej (przedterminowe wybory miały miejsce 30 września). Do Bańskiej Bystrzycy organizatorzy zaprosili m.in. dyplomatów z Rosji, Białorusi, Węgier, Kuby i Kazachstanu (ambasada USA odmówiła udziału w uroczystościach partyjnych Smer-SSD). Na obchodach pojawili się także politycy skrajnie prawicowej i prorosyjskiej partii Republika, m.in. poseł i wiceszef tego ugrupowania Miroslav Suja. Współorganizatorem wydarzenia było Słowackie Stowarzyszenie Bojowników Antyfaszystowskich (SVPB), w którego kierownictwie znaleźli się w ostatnich latach politycy Republiki. W odpowiedzi

kov-na-dva-tabory-nech-zije-fico-znelo-vo-zvolene-strany-exkoalicie-varuju-pred-extremom/ [30.07.2025]; D. Vražda, *Fico oslávil SNP s veľvyslancami Ruska a Bieloruska, Korčok posiela protest za ruské zasahovanie do slovenskej politiky*, „Dennik N”, 29.08.2022, <https://dennikn.sk/2988439/fico-oslavil-snp-s-velvyslancami-ruska-a-bieloruska-korcok-posiela-protest-za-ruske-zasahovanie-do-slovenskej-politiky/> [30.07.2025].

na te wydarzenia doszło do rozłamu w ruchu antyfaszystowskim – były dyrektor Muzeum SNP Stanislav Mičev wraz z innymi działaczami w rocznicę powstania SNP ogłosili powstanie Słowackiego Ruchu Antyfaszystowskiego (SPH). Członkowie założyciele nowej organizacji napisali w oświadczeniu: „Uważamy, że wzrost poparcia dla partii neonazistowskich, neofaszystowskich i ekstremistycznych w Europie, a także na Słowacji, jest najpoważniejszym zagrożeniem dla demokracji i pokoju na świecie”¹⁸.

Należy zauważyć, że obecny rząd Roberta Ficy prowadzi coraz bardziej kontrowersyjną politykę pamięci, która na razie bezpośrednio nie dotyczy SNP, ale w przyszłości może wpływać na sposób narracji o tym wydarzeniu. Oficjalnie, ze względu na oszczędności finansowe i prowadzoną konsolidację finansów publicznych, władze słowackie podjęły decyzję o wykreśleniu z kalendarza dni wolnych od pracy Dnia Walki o Wolność i Demokrację, przypadającego 17 listopada. Budżet państwa ma na tym zyskać ok. 150 mln euro rocznie. To już drugie święto państwowe, które straciło status dnia wolnego na Słowacji – w 2024 r. z kalendarza dni wolnych rząd Ficy wykreślił Dzień Konstytucji, obchodzony 1 września. Mimo zapewnień rządu, że samo święto nie zostaje zniesione, a jedynie przestaje być dniem wolnym od pracy, decyzja budzi kontrowersje ze względu na symboliczne znaczenie daty, zwłaszcza w kontekście obecnego klimatu politycznego i pojawiających się zarzutów o łamanie praworządności przez rząd.

¹⁸ M. Bútora, *Tri desaťročia zahraničnej politiky Slovenska v spätnom zrkadle*, [w:] *Tridsať rokov samostatného Slovenska. Šesť pohľadov na formovanie štátu*, red. G. Mesežnikov, Bratislava 2023, s. 208; L. Osvaldová, T. Benedikovič, M. Koník, *Na oslavách SNP, ktoré zorganizoval Smer, víťali aj Suju z Republiky. Publikum rozhnevala ukrajinská vlajka* [-video], „Denník N”, 29.08.2023, <https://dennikn.sk/3541939/na-oslavach-snp-ktore-zorganizoval-smer-vitali-aj-suju-z-republiky-publikum-rozhnevala-ukrajinska-vlajka/> [30.07.2025].

Niewątpliwie data 17 listopada jest niezwykle ważna dla tożsamości narodowej Słowaków. To rocznica wybuchu aksamitnej rewolucji, pokojowego zrywu, który doprowadził do upadku komunizmu w Czechosłowacji. Tego dnia na ulice słowackich miast wyszli studenci, domagając się wolności, demokracji i praw obywatelskich, a dzięki ich odwadze możliwa była transformacja ustrojowa kraju: pluralizm polityczny, wolne media, społeczeństwo obywatelskie. Odebranie 17 listopada statusu dnia wolnego od pracy traktowane jest jako decyzja polityczna, ponieważ święto to nie pasuje do narracji, którą od lat buduje premier Słowacji – o państwie rządzonym silną ręką, bez pluralizmu i debaty publicznej. Podjęcie takiej decyzji wpisuje się w długoletni, chłodny stosunek premiera do tej daty – symbolu upadku komunizmu, walki o wolność i prawa obywatelskie. Dla premiera Ficy, byłego członka Komunistycznej Partii Czechosłowacji, aksamitna rewolucja nigdy nie była wydarzeniem przełomowym, wręcz odwrotnie – miała zahamować jego rozwijającą się wtedy partyjną karierę.

Decyzja rządu budzi sprzeciw nie tylko opozycji, ale także samorządowców, środowisk akademickich, a nawet niektórych prywatnych firm. Miasta Bratysława, Koszyce, Kremnica, Prievidza, Nitra, Topolczany, Nowe Zamki czy Trzciana przyjęły oficjalne rezolucje krytykujące tę zmianę. Równie stanowcze stanowisko zajęło środowisko akademickie. Rektor Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie, Marek Števíček, zapowiedział, że uczelnia, mimo decyzji władz, będzie traktować 17 listopada jako dzień wolny od zajęć. Bank komercyjny Slovenská Sporiteľňa ogłosił, że jego pracownicy nadal będą mieć w dniu święta wolne. Przewodniczący opozycyjnej partii Wolność i Solidarność (SaS) Branislav Gröhling stwierdził, że premier chce „wymazać aksamitną rewolucję”. Michal Šimečka z Progresywnej Słowacji (PS) wskazał, że rząd uderza w fundamenty

demokracji pod pretekstem walki z deficytem. Posłanka Veronika Remišová z partii Dla Ludzi (ZL) uznała 17 listopada za ofiarę „komunistycznej konsolidacji budżetowej”¹⁹.

Przeciwny charakter miała decyzja radnych miasta Bratysława z 2019 r., na podstawie której z części położonego w centrum placu Słowackiego Powstania Narodowego utworzono nowy plac Aksamitnej Rewolucji. Inicjatywę kilka miesięcy wcześniej podjął związany z opozycją prezydent Bratysławy Matúš Vallo. Argumentował, że aksamitna rewolucja, podobnie jak SNP, symbolizuje publiczny opór wobec totalitaryzmu i wyraża wolę wolności obywateli. Podczas konsultacji społecznych miało być zgłoszonych prawie 90 uwag do pomysłu władz miejskich, polegających głównie na wskazywaniu innych miejsc. Zdaniem przedstawicieli miasta, ostateczna lokalizacja przy placu SNP była kompromisem pomiędzy kilkoma alternatywnymi propozycjami.

Jednocześnie pojawiło się szereg głosów krytycznych wobec projektu. Krótco po upublicznieniu propozycji Słowackie Stowarzyszenie Bojowników Antyfaszystowskich sprzeciwiło się inicjatywie, uznając ją za „egoistyczną”. Wskazało, że podział jednej przestrzeni, jaką tworzy plac SNP, na kilka placów z punktu widzenia urbanistyki jest niepoprawny. Ponadto miało zabraknąć konsultacji z ekspertami i opinią publiczną. Inni krytycy argumentowali, że teren przed Starym Rynkiem, gdzie zlokalizowano plac Aksamitnej Rewolucji, jest miejscem niegodnym, pełnym straganów i pijanych osób. Norbert Kmeť ze Słowackiej Akademii Nauk uznał, że decyzja bratysławskich samorządowców spowodowała wyparcie z przestrzeni publicznej jednej

¹⁹ A. Pyka, *Pamięć, której boi się słowacki rząd. Fico wykreśla rocznicę aksamitnej rewolucji z kalendarza*, „Nowa Europa Wschodnia”, 28.07.2025, https://new.org.pl/5306,fico_wykresla_rocznice_aksamitnej_rewolucji_z_kalendarza.html [30.07.2025].

tradycji demokratycznej przez inną, co wywołało nieporozumienia i spory wśród zwolenników obu tych historycznych wydarzeń. Jego zdaniem, podział placu SNP był częściowym sukcesem przeciwników powstania, którzy od dziesięcioleci starali się wymazać to wydarzenie z pamięci zbiorowej²⁰.

Swoją misję dbania o dziedzictwo ruchu oporu i Słowackiego Powstania Narodowego kontynuuje od 1989 r. Muzeum SNP. Na początku XXI w. w jednostce tej doszło do wielu istotnych zmian w funkcjonowaniu. W 2004 r. z okazji 60. rocznicy SNP w Sali Pamięci ponownie odsłonięto rzeźbę „Ofiary ostrzegają”. Zmieniono również radykalnie stałą wystawę muzealną. Nowa wystawa, zatytułowana „Słowacja w Europejskim Antyfaszystowskim Ruchu Oporu w latach 1939-1945”, została stworzona z myślą o wykorzystaniu niekonwencjonalnego wnętrza budynku muzeum. W jej ramach zaprezentowano najważniejsze wydarzenia polityczne, militarne oraz społeczne w historii Słowaków i Słowacji w latach 1918-1948. Od 2006 r. Muzeum SNP przygotowało kilka udanych projektów w ramach swojej nowej filozofii – „muzeum otwartego” dla badaczy i turystów oraz „szacunku dla historii narodowej”. Za digitalizacją zbiorów, aktywną działalnością publikacyjną i organizacją hucznych rocznic wybuchu SNP stał wieloletni dyrektor muzeum Stanislav Mičev, który w 2021 r. został odwołany w atmosferze skandalu. Jego zdaniem, minister kultury Natália Milanová (OĽaNO) podjęła taką decyzję, ponieważ sprzeciwiał się on przejęciu jednostki przez Ministerstwo Obrony. Z negatywną reakcją dyrektora Mičeva spotkała się ponadto informacja przekazana przez resort

²⁰ N. Kmeť, *Politici a antifašizmus*, [w:] S. Mičev i in., *Oslobodenie Slovenska a koniec druhej svetovej vojny*, Banská Bystrica 2020, s. 27; *V centre Bratislavy vznikne Námestie Nežnej revolúcie*, „SME Bratislava”, 24.10.2019, <https://bratislava.sme.sk/c/22243998/v-centre-bratislavy-vznikne-namestie-neznej-revolucie.html?ref=av-center> [30.07.2025].

kultury, że centrum digitalizacji muzeum zostanie oddane pod zarząd Słowackiej Galerii Narodowej, a wystawę narodową w Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu ma przejąć Muzeum Holokaustu w Seredzie²¹.

Obecnie Muzeum SNP można określić jako ogólnokrajową, wyspecjalizowaną instytucję muzealną, naukową i edukacyjną, posiadającą profesjonalne publiczne archiwum, które gromadzi i udostępnia dokumenty o wartości muzealnej i archiwalnej związane z historią Słowacji w latach 1938-1945, ze szczególnym uwzględnieniem słowackiego ruchu oporu oraz SNP. Jednostka dokumentuje również powojenne procesy polityczne, rehabilitację powstańców oraz współczesne przejawy neofaszyzmu, nienawiści rasowej i nietolerancji. Ponadto od 2002 r. Muzeum SNP zawiaduje stałą wystawą tematyczną „Represje na ludności cywilnej dokonywane przez nazistów i członków Straży Pomocniczej Gwardii Hlinki (POHG) na Słowacji w latach 1944-1945”, którą zlokalizowano na terenie wsi Nemecká. W 2007 r. w spalonej w czasie wojny wsi Kalište muzeum udostępniło kolejną stałą wystawę tematyczną, pt. „Republika partyzantów”, natomiast rok później na terenie wsi Tokajík powstała wystawa „Represje faszystowskie we wschodniej Słowacji”. Obok głównego gmachu muzeum wciąż znajduje się skansen ciężkiego sprzętu bojowego, którym posługiwano się w Słowackim Powstaniu Narodowym²².

²¹ Milanová odvolala Mičeva z postu riaditeľa Múzea SNP, „SME Domov”, 20.09.2021, <https://domov.sme.sk/c/22746248/micev-milanova-muzeum-snp.html?ref=av-center> [10.08.2025]; M. Vančo, *Mičev končí, pretože nesúhlasil s krokom, ktorý nikto poriadne nezdôvodnil*, „SME Domov”, 21.09.2021, https://domov.sme.sk/c/22747131/preco-stanislav-micev-skoncil-ako-sef-muzea-snp.html#google_vignette [10.08.2025].

²² *Permanent exhibition of the Museum of the SNU*, <https://muzeumsnp.sk/en/expozicia/permanent-exhibition-of-the-museum-of-the-snu/> [10.08.2025].

Podsumowanie

Dokonana przez słowackich i polskich historyków analiza Słowackiego Powstania Narodowego i jego znaczenia politycznego wskazuje, że było ono w dużym stopniu nieuniknione i raczej korzystne dla powojennych losów Słowacji. Do wybuchu powstania doprowadziły: rosnąca aktywność ruchu oporu, współpraca z radzieckimi partyzantami i napięcia w armii po wypowiedzeniu wojny ZSRR w 1941 r. Jednak bezpośrednim impulsem do podjęcia decyzji o zbrojnym oporze była zgoda prezydenta Jozefa Tisy na wkroczenie wojsk niemieckich na terytorium Republiki Słowackiej. Należy zwrócić uwagę, że inicjatorami SNP byli głównie wojskowi, przy czym konspiratorów od początku różniły cele polityczne – od chęci zachowania niepodległego państwa słowackiego po dążenie do odbudowy Czechosłowacji. Cele wojskowe SNP nie zostały ostatecznie osiągnięte, a powstanie kosztowało życie wielu tysięcy powstańców i ludności cywilnej. Polityczne znaczenie SNP było jednak duże – rozpadł się system rządów ludackich, Słowacja weszła do koalicji antyhitlerowskiej, co pozwoliło jej po wojnie znaleźć się w gronie zwycięzców. Na wyzwolonych terenach wprowadzano załączki władz cywilnych, które po wojnie przejęły na Słowacji władzę polityczną. Należy podkreślić, że powstanie stało się jednym z największych ruchów oporu w Europie i ważnym elementem słowackiej tożsamości narodowej po 1945 r.

Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął się bój o politykę pamięci o SNP, zaczął się również kształtować mit polityczny tego powstania. W okresie komunistycznym dziedzictwo SNP zostało przechwycone przez ówczesne władze jako narzędzie legitymizacji systemu komunistycznego, sojuszu z ZSRR i ideologii partii. Początkowy pluralizm interpretacji szybko ustąpił miejsca narracji kontrolowanej przez KPCz. Jednocześnie pamięć o powstaniu była utrwalana poprzez rozbudowane uroczystości i działalność Muzeum SNP, choć w formie zgodnej z oficjalną propagandą. Pierwsze obchody wybuchu SNP (1945-1947) miały charakter spontaniczny i patriotyczny, z udziałem szerokich elit politycznych i zagranicznych delegacji. Po 1948 r. komuniści przekształcili dzień 29 sierpnia w święto ideologiczne, gloryfikujące rolę w powstaniu partii komunistycznej i ZSRR. Obchody łączono wtedy również z propagandą zimnowojenną. Po inwazji wojsk Układu Warszawskiego w 1968 r. rocznica SNP stała się elementem sporu propagandowego – oficjalna linia władz kontrastowała z krytycznym przekazem części mediów słowackich, widoczne były również podziały wewnątrz obozu komunistycznego. W okresie „normalizacji” Husákowska interpretacja SNP była całkowicie podporządkowana legitymizacji ideologii komunistycznej i sojuszu z ZSRR. Stan ten utrzymał się praktycznie do upadku komunizmu w Czechosłowacji w 1989 r. Przełomowe dla polityki pamięci o powstaniu było założenie w 1955 r. Muzeum SNP. Kilkanaście lat później, w 1969 r. otwarto nowoczesny gmach Pomnika SNP, w którym od tego czasu rezyduje ta jednostka muzealna. Jednak po 1969 r., w okresie „normalizacji” działalność Muzeum SNP, podobnie jak uroczystości wybuchu powstania, wpisywały się w ideologię czechosłowackiego reżimu komunistycznego. W kolejnych latach muzeum rozwijało swoje archiwum i zbiory, stając

się głównym ośrodkiem dokumentacji dziedzictwa SNP, którym pozostaje do dzisiaj.

Po 1989 r. Słowackie Powstanie Narodowe stało się jednym z kluczowych tematów w debacie o tożsamości narodowej Słowaków, wywołując silne podziały polityczne i społeczne. Tuż przed rozpadem Czechosłowacji po burzliwej dyskusji parlamentarnej dzień 29 sierpnia ogłoszono ponownie świętem państwowym. Zwolennicy, w tym wielu historyków, widzieli w SNP symbol antyfaszystowskiego oporu i tradycji demokratycznych. Przeciwnicy natomiast krytykowali „ideologiczne skażenie” narracji o powstaniu przez komunizm, zarzucali mu charakter antysłowacki i rolę fundamentu pod wprowadzoną kilka lat później dyktaturę komunistyczną. Po 1989 r. w dyskursie publicznym o SNP ukształtowały się dwie główne narracje: (1) pozytywna, zakładająca, że SNP było punktem kulminacyjnym słowackiej świadomości narodowej, stanowiło masowy zryw przeciw faszyzmowi, dowód na istnienie odrębnego narodu pragnącego równego partnerstwa z Czechami i nośnik tradycji demokratycznych, oraz (2) negatywna, określająca SNP jako wojnę domową, tragedię narodową, narzędzie utraty suwerenności i podporządkowania Czechom, a także początek dominacji komunizmu.

W ostatnich latach doszło do zmiany politycznego i międzynarodowego znaczenia obchodów SNP. Uroczystości w Bańskiej Bystrzycy początkowo przyciągały liderów krajowych i zagranicznych, lecz w kolejnych latach ich ranga międzynarodowa zaczęła spadać – było to widoczne zwłaszcza podczas okrągłych obchodów w 2019 i 2024 r., gdy zabrakło większości zaproszonych przywódców z UE i NATO. Wypowiedzi polityków podczas uroczystości często odzwierciedlały bieżące konflikty polityczne. W tym kontekście szczególnie interesująca jest ewolucja podejścia do SNP Roberta Ficy, zarówno jako premiera, jak i lidera

opozycji. Do 2014 r. skupiał się on na upamiętnieniu uczestników, następnie przeszedł do instrumentalizacji SNP w kampaniach wyborczych, organizowania alternatywnych obchodów z udziałem prorosyjskich polityków i rosyjskich dyplomatów oraz krytyki UE i sankcji unijnych wobec Rosji. Instytucjonalnie kustoszem pamięci o SNP nadal pozostaje Muzeum SNP, które w XXI w. przeszło gruntowną zmianę i zostało bardzo unowocześnione.

Bibliografia

- Benkovičová K., *VIDEO: Pavol Kanis o hlasovaní proti SNP: Dejiny idú cez rodiny*, „Teraz.sk”, 20.11.2017, <https://www.teraz.sk/slovensko/pkanis-o-sviatkoch-dejiny-idu-cez-rodiny/286777-clanok.html>.
- Bútora M., *Tri desaťročia zahraničnej politiky Slovenska v spätnom zrkadle*, [w:] *Tridsať rokov samostatného Slovenska. Šesť pohľadov na formovanie štátu*, red. G. Mesežnikov, Bratislava 2023.
- Husák G., *Svedectvo o Slovenskom národnom povstaní*, wyd. 3, Bratislava 1974.
- Jablonický J., *Glosy o historiografii SNP. Zneužívania a falsovanie dejín SNP*, wyd. 2, Bratislava 1994.
- Kmeť N., *Politici a antifašizmus*, [w:] S. Mičev i in., *Oslobodenie Slovenska a koniec druhej svetovej vojny*, Banská Bystrica 2020.
- Kmeť N., *Uzákonenie dňa 29. Augusta za štátny sviatok v roku 1992, mesiac po oslavách 48. Výročia SNP*, [w:] S. Mičev i in., *V perimetri zameriavača: kapitoly z dejín Slovenska v druhej svetovej vojne, venované k 70. narodeninám PaedDr. Jána Stanislava, CSc*, Banská Bystrica 2012.
- Kocák I., Syrný M., *Obraz Nemcov a Nemecka v stálych expozíciách Múzea Slovenského národného povstania v Banskej Bystrici (1969-2004)*, [w:] *Paměť-expozice-ukládání: Muzealizace dějin v česko-německo-slovenském kontextu*, red. D. Kováč, M. Řezník, M. Schultze Wessel, Praha 2017.
- Kościelak L., *Historia Słowacji*, Wrocław 2010.
- Lacko M., *Dwuramienny krzyż w cieniu swastyki. Republika Słowacka 1939-1945*, Lublin 2012.
- Letz R., *Slovenské dejiny V. (1938-1945)*, Bratislava 2012.
- Lewkowicz Ł., *Niewykorzystana szansa słowackiej dyplomacji: obchody 75. rocznicy wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego*, „Komentarze IEŚ” 2019, nr 63, <https://ies.lublin.pl/komentarze/niewykorzystana-szansa-slowackiej-dyplomacji-obchody-75-rocznicy-wybuchu-slowackiego-powstania-narodowego/>.
- Majerčíňová A., *Oslavy SNP rozdelili politikov na dva tábory. „Nech žije Fico,” znelo vo Zvolene, bývalá koalícia varuje pred extrémom*, „Pravda”, 29.08.2023, <https://spravy.pravda.sk/domace/clanok/679598-oslavy-snp-rozdelili-politikov-na-dva->

- tabory-nech-zije-fico-znelo-vo-zvolene-strany-exkoalicie-varu-ju-pred-extremom/.
- Marušiak J., *Słowackie Powstanie narodowe 1944 roku i jego konsekwencje dla powojennego rozwoju Słowacji*, [w:] *Stosunki polsko-słowackie w I połowie XX wieku*, red. J. Głowińska, Wrocław 2006.
- Milanová odvolala Mičeva z postu riaditeľa Múzea SNP, „SME Domov”, 20.09.2021, <https://domov.sme.sk/c/22746248/micev-milanova-muzeum-snp.html?ref=av-center>.
- Museum history, <https://muzeumsnp.sk/en/museum/museum-history/>.
- Osvaldová L., Benedikovič T., Koník M., *Na oslavách SNP, ktoré zorganizoval Smer, vítali aj Suju z Republiky. Publikum rozhnevala ukrajinská vlajka (+video)*, „Dennik N”, 29.08.2023, <https://dennikn.sk/3541939/na-oslavach-snp-ktore-zorganizoval-smer-vitali-aj-suju-z-republiky-publikum-rozhnevala-ukrajinska-vlajka/>.
- Permanent exhibition of the Museum of the SNU*, <https://muzeum-snp.sk/en/expozicia/permanent-exhibition-of-the-museum-of-the-snu/>.
- Pyka A., *Pamięć, której boi się słowacki rząd. Fico wykreśla rocznicę aksamitnej rewolucji z kalendarza*, „Nowa Europa Wschodnia”, 28.07.2025, https://new.org.pl/5306,fico_wykresla_rocznice_aksamitnej_rewolucji_z_kalendarza.html.
- Škvarna D., *Lexikón slovenských dejín*, Bratislava 1997.
- Slovenská republika 1939-1945 očami mladých historikov: Povstanie roku 1944: Zborník príspevkov z druhého sympózia Katedry histórie Filozofickej fakulty UCM Trnava, Lúka 21. 22.mája 2004*, Trnava 2004.
- Tatarenko A., *Polityka pamięci w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej: 30 lat po aksamitnym rozwodzie*, „Prace IEŠ” 2023, nr 12.
- Tomaszewski J., *Słowacja*, Warszawa 2011.
- V centre Bratislavy vznikne Námestie Nežnej revolúcie*, „SME Bratislava”, 24.10.2019, <https://bratislava.sme.sk/c/22243998/v-centre-bratislavy-vznikne-namestie-neznej-revolucie.html?ref=av-center>.
- Vančo M., *Mičev končí, pretože nesúhlasil s krokom, ktorý nikto poriadne nezdôvodnil*, „SME Domov”, 21.09.2021, https://domov.sme.sk/c/22747131/preco-stanislav-micev-skoncil-ako-sef-muzea-snp.html#google_vignette.
- Vražda D., *Fico oslávil SNP s veľvyslancami Ruska a Bieloruska, Korčok posiela protest za ruské zasahovanie do slovenskej politiky*, „Dennik N”, 29.08.2022, <https://dennikn.sk/2988439/fico-oslaval-snp-s-velvyslancami-ruska-a-bieloruska-korcok-posiela-protest-za-ruske-zasahovanie-do-slovenskej-politiky/>.
- Vražda D., *Fico reční na oslavách SNP o mieri, v Banskej Bystrici oslavujeme bez tradičných spojencov*, „Dennik N”, 29.08.2024, <https://dennikn.sk/4168689/fico-recni-na-oslavach-snp-o-mieri-v-banskej-bystrici-oslavujeme-bez-tradicnych-spojencov/?ref=mwat>.

- Vražda D., *Keď prišiel do Banskej Bystrice Chruščov, socha Panny Márie nad tribúnou išla dolu – z histórie osláv SNP*, „Dennik N”, 28.08.2019, <https://dennikn.sk/1566453/ked-prisiel-do-banskej-bystrice-chruscov-socha-panny-marie-nad-tribunou-isl-dolu-z-historie-oslav-snp/>.
- Zavacká M., *Słowacka historiografia dziejów najnowszych od 1990 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/2(4).
- Zenderowski R., *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989-2004)*, Warszawa 2007.
- Žarna K., *Selected aspects of historical policy towards the Slovak National Uprising in the Slovak Republic*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2020, R. 18, z. 2.

